

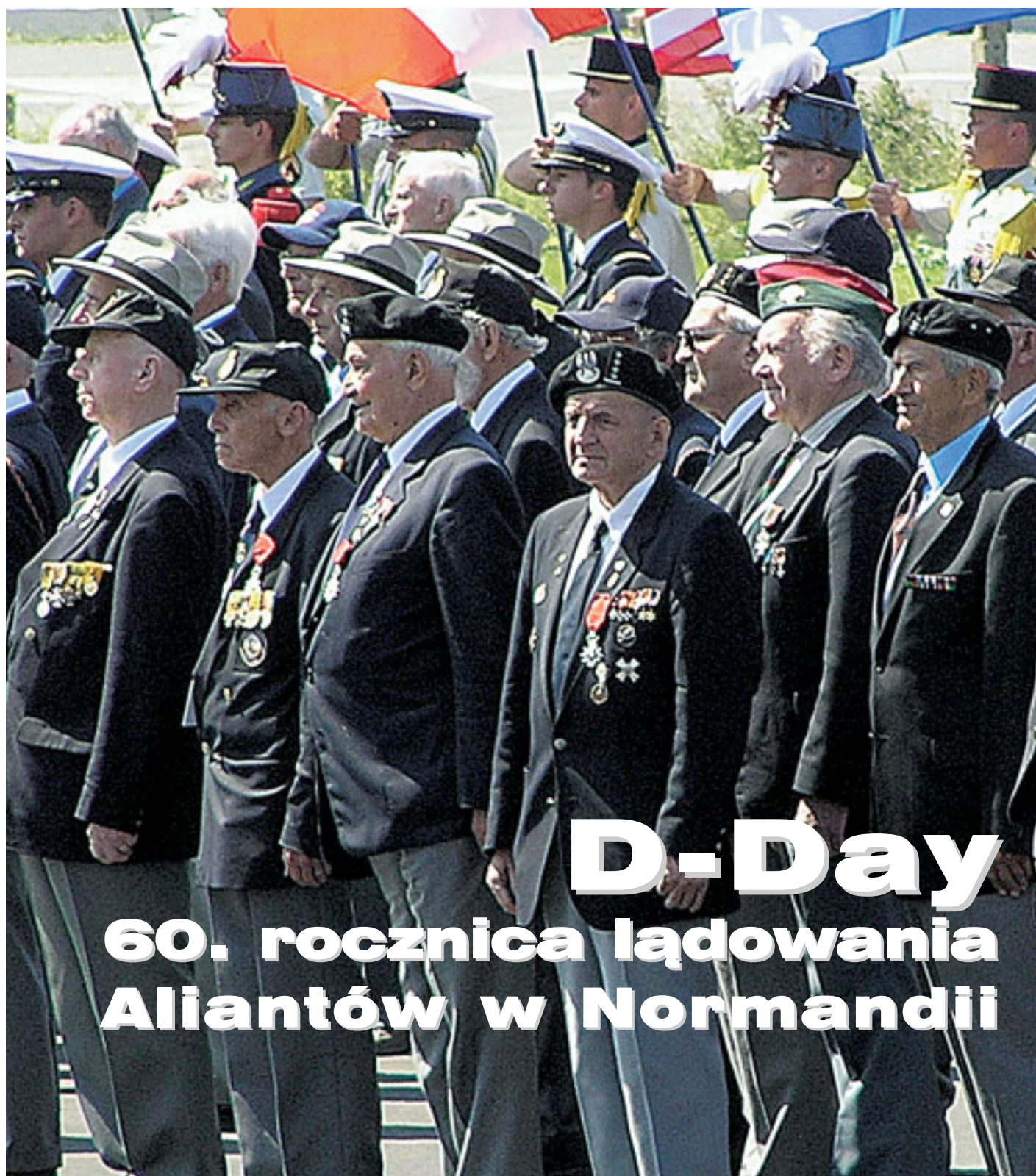
# KOMBATANT



BIULETYN URZĘDU DO SPRAW KOMBATANTÓW I OSÓB REPRESJONOWANYCH

6/7 (161-162) Czerwiec–Lipiec 2004

ISSN 0867-8952



**D-Day**  
**60. rocznica lądowania**  
**Aliantów w Normandii**



## Spotkanie z grupą kombatantów francuskich

24 maja br. w Warszawie, w siedzibie Związku Kombatantów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych, zastępca kierownika Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych Jerzy Kozłowski spotkał się z 48-osobową grupą kombatantów francuskich, której przewodniczył Bernard Adeline.

W spotkaniu uczestniczyli także przedstawiciele polskich kombatantów, m.in. prezes Stowarzyszenia Byłych Żołnierzy 1 Armii Francuskiej „Ren i Dunaj” **Jan Skowron**; wiceprezes ZKRPIBWP **Henryk Strzelecki**; prezes Związku Powstańców Warszawskich **Zbigniew Ścibor-Rylski**; prezes Krajowego Związku Byłych Żołnierzy PSZ na Zachodzie **Stefan Gawlik**; **Włodzimierz Cieszkowski** – uczestnik kampanii francuskiej 1940 r., żołnierz 2 Dywizji Strzelców Pieszych; **Zbigniew Burakowski** – przewodniczący Rady Krajowej Żołnierzy PSZ na Zachodzie ZKRPIBWP; **Józef Koleśnicki** – prezes Zarządu Okręgu ZKRPIBWP.

Spotkanie przebiegło w serdecznej atmosferze. Gości z Francji interesowała aktualna sytuacja i problemy środowisk kombatanckich w Polsce. Wyczerpującej informacji na temat działalności Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych oraz współpracy z organizacjami kombatanckimi udzielił zebrany minister **Jerzy Kozłowski**. Mówił także o tym, kto w Polsce może uzyskać uprawnienia kombatanckie oraz jaki jest zakres, finansowanych z budżetu państwa, świadczeń socjalnych na rzecz kombatantów. Przypomniał, iż na podstawie Ustawy z 24 stycznia 1991 r. o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego oraz Ustawy z 31 maja 1996 r. o świadczeniu pieniężnym przysługującym osobom deportowanym do pracy przymusowej oraz osadzonym w obozach pracy przez III Rzeszę i ZSRR i innych aktów prawnych – w Polsce z różnorodnych form pomocy korzysta blisko milion obywateli. Mówił także o specyfice ustawy kombatanckiej z 1991: – jej uwikłanie w polityczne i historyczne spory sprawia, że odbiega ona charakterem od większości aktów prawnych przyjętych u naszych partnerów z Unii Europejskiej i NATO.

Przypominając o udziale Polaków w działaniach wojennych we Francji i o pomocy, jakiej Francja w tamtym okresie udzielała Polsce w tworzeniu sił zbrojnych – minister



Fot. K. Kępka

Jerzy Kozłowski podkreślił: – *Bez poświęcenia i męstwa naszego żołnierza nie byłoby dzisiejszej zjednoczonej Europy. Do grona wolnych narodów Polska wkracza z podniesionym czołem.*

Spotkanie zakończyło się wręczeniem kombatantom z Francji pamiątkowych znaczków i medali Urzędu.

Program dwudniowej wizyty grupy francuskich kombatantów w Warszawie (24 i 25 maja br.) przewidywał w pierwszym dniu między innymi udział w uroczystym składaniu kwiatów przy symbolicznym grobie Marszałka Jeana de Lattre de Tassigny w kwaterze „Ren i Dunaj” na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach. Przypomnijmy – Marszałek de Tassigny był dowódcą 1 Armii Francuskiej, w skład której wchodziły 19 i 29 Zgrupowania Piechoty Polskiej (o akcji AMALGAME, w efekcie której powstała 1 Armia Francuska oraz o Zgrupowaniach Piechoty Polskiej 1 Armii Francuskiej w latach 1944–1945 – piszemy na stronach 12–15). W drugim dniu – goście z Francji złożyli kwiaty przy Grobie Nieznanego Żołnierza w Warszawie, a także spotkali się z członkami Sekcji Polskiej Stowarzyszenia Byłych Żołnierzy 1 Armii Francuskiej „Ren i Dunaj”.

Ewa DUMIN

### W numerze m.in.:

|   |    |
|---|----|
| Bohaterowie spod Lagarde .....  | 4  |
| Utrwalone na taśmie filmowej – rozmowa z prezesem Zarządu Fundacji Filmowej Armii Krajowej Tadeuszem Filipkowskim | 10 |
| Amalgame .....  | 12 |
| D-Day .....   | 18 |
| Szlezwig-Browek-Szlezwig .....  | 20 |
| 59. rocznica forsowania Odry .....  | 23 |
| Kombatanci na świecie – Republika Finlandii .....   | 27 |
| Szkolne konkursy historyczne .....  | 32 |
| Apteka przyjazna dla kombatanta...  | 34 |

Na okładce: Podczas obchodów 60. rocznicy lądowania Aliantów w Normandii, 6 czerwca br. w Arromanches grupa polskich kombatantów uczestniczyła w defiladzie weteranów. Trzeci od lewej: ppłk Stefan Gawlik, obok kpt. Eustachy Jaroszenko; drugi od prawej płk Jan Skowron

Fot. R. Stankiewicz

**W**strugach zimnego deszczu odbywały się 8 maja przed Grobem Nieznanego Żołnierza w Warszawie uroczystości związane z 59. rocznicą podpisania kapitulacji przez III Rzeszę i zakończenia działań zbrojnych II wojny światowej w Europie. Na Placu Marszałka Józefa Piłsudskiego w obecności przedstawicieli najwyższych władz państwowych i wielu przybyłych kombatantów nastąpiła uroczysta zmiana posterunku honorowego. Następnie złożono



Warszawa, 8 maja, Plac Marszałka Józefa Piłsudskiego. Przed Grobem Nieznanego Żołnierza wieniec składają: (od lewej) kpt. Władysław Matkowski, płk Jan Duda, ppłk Stefan Gawlik oraz płk Zbigniew Ścibor-Rylski

# DZIEŃ ZWYCIĘSTWA

wieńce i wiązanki kwiatów. Jako pierwsza wieniec złożyła delegacja weteranów wojny. Potem szli przedstawiciele Prezydenta RP, Sejmu, Senatu, Prezesa Rady Ministrów oraz wielu ambasad i ataszatów. W imieniu Kapituły Orderu Wojennego Virtuti Militari wieniec złożyli gen. **Stanisław Naęcz-Komornicki** (kancelarz Kapituły) oraz płk **Stefan Bałuk**, a w imieniu Urzędu ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych jego kierownik minister **Jan Turski** wraz z swym zastępcą **Jerzym Kozłowskim**.

Następnego dnia złożono wieniec przed Mauzoleum Żołnierzy Radzieckich. Tu również uczestniczyło wielu przedstawicieli ataszatów oraz liczni weterani, a wśród nich żołnierze 1 Armii Wojska Polskiego.

Dzień Zwycięstwa obchodzony był w całym kraju. 8 maja w uroczystościach uczestniczyli kombatanci z Dąbrowy Chełmińskiej, a 9 maja w Uniejowicach koło Złotorzy żołnierskie spotkanie zorganizowali kombatanci z województwa dolnośląskiego. Rocznice uczcili też kombatanci Opolszczyzny, Poznania, Wrocławia, Brzegu, Zwierzyńca i wielu innych miejscowości. red.)



Mimo niesprzyjającej pogody na Plac Marszałka Józefa Piłsudskiego przybyło wiele delegacji kombatanckich



Warszawa, 9 maja. Przed Pomnikiem Mauzoleum Żołnierzy Radzieckich wieniec składają przedstawiciele Kapituły Orderu Wojennego Virtuti Militari, za nimi delegacja naszego Urzędu, której przewodniczy wiceminister Jerzy Kozłowski



17 czerwca br. Środowisko Weteranów 1 Dywizji Grenadierów Armii Polskiej we Francji obchodziło swoje święto – rocznicę bitwy stoczony przed 64 laty pod Lagarde na froncie lotaryńskim. Na program obchodów złożyła się msza św. w kościele Matki Bożej Królowej Polskich Męczenników oraz uroczyste spotkanie i złożenie kwiatów pod Pomnikiem Grenadierów na skrzyżowaniu alei Stanów Zjednoczonych i ul. Grenadierów w Warszawie.



Podczas uroczystości przemawiał sekretarz Środowiska Grenadierów prof. Adam Szeworski, obok stoi prezes Środowiska ppłk Stefan Gawlik

W uroczystości uczestniczyli: burmistrz dzielnicy Praga-Południe **Tomasz Kosiński**, przedstawiciele Urzędu ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych, Ministerstwa Obrony Narodowej, Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego, dowództwa 1 Warszawskiej Dywizji Zmechanizowanej im. Tadeusza Kościuszki (której żołnierze pełnili wartę honorową przy pomniku) oraz poczty sztandarowe Stowarzyszenia b. Żołnierzy 2 Korpusu gen. Andersa, miejscowej parafii i trzech szkół z najbliższego sąsiedztwa. Były też delegacje młodzieży i nauczycieli tych szkół, na czele z **Jadwigą Góralską** – dyrektorką Szkoły Podstawowej im. Pułków Piechoty Dzieci Warszawy. Środowiska kombatantkie reprezentowali przedstawiciele Krajo-

wego Związku b. Żołnierzy Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie i 1 Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki. Rolę gospodarzy uroczystości pełniła garstka 10 weteranów 1 Dywizji Grenadierów spośród niespełna 40 żyjących obecnie w Polsce.

Zachodzie ppłk. **Stefana Gawlika**, 88-letniego uczestnika walk 1 Dywizji. Nawiązał on do powstania pomnika przed 7 laty z inicjatywy weteranów tej Dywizji, mówił także o – będącym efektem kilkuletnich starań – nadaniu miejscu, w którym

się on znajduje, nazwy „Skwer im. 1 Dywizji Grenadierów Francja 1940”.

Z kolei zabrał głos sekretarz Środowiska Grenadierów **Adam Szeworski**, 86-letni weteran Dywizji, emerytowany profesor Uniwersytetu Warszawskiego, skupiając w swoim przemówieniu uwagę na znaczeniu corocznych obchodów tego święta jako szczególnej okazji do przywołania w pamięci społeczeństwa losów 1 Dywizji Grenadierów.

Później ks. Krzysztof Jackowski odmówił modlitwę za poległych i zmarłych grenadierów 1 Dywizji, po czym przy dźwiękach werbli nastąpiło złożenie pod pomnikiem wieńców i wiązanek kwiatów przez przedstawicieli władz i urzędów, wojska, szkół i środowisk kombatantkich uczestniczących w uroczystości. Po odprowadzeniu pocztów sztandarowych, weterani Dywizji razem z zaproszonymi gośćmi udali się do pobliskiej kafeтерии w „Blue Point” na okolicznościowe spotkanie środowiskowe.

Później ks. Krzysztof Jackowski odmówił modlitwę za poległych i zmarłych grenadierów 1 Dywizji, po czym przy dźwiękach werbli nastąpiło złożenie pod pomnikiem wieńców i wiązanek kwiatów przez przedstawicieli władz i urzędów, wojska, szkół i środowisk kombatantkich uczestniczących w uroczystości. Po odprowadzeniu pocztów sztandarowych, weterani Dywizji razem z zaproszonymi gośćmi udali się do pobliskiej kafeтерии w „Blue Point” na okolicznościowe spotkanie środowiskowe.

Adam SZEWORSKI  
Sekretarz Środowiska Grenadierów

## Bohaterowie spod Lagarde

W czasie mszy św. proboszcz parafii ks. **Krzysztof Jackowski** wygłosił wzruszającą homilię poświęconą historii powstania i walk 1 Dywizji Grenadierów. Po mszy św. wszyscy przeszli we wspólnym orszaku pod Pomnik.

Potem nastąpiło krótkie powitanie zebranych ogłoszone przez prezesa Krajowego Stowarzyszenia b. Żołnierzy Polskich Sił Zbrojnych na



W mszy św. w kościele Matki Bożej Królowej Polskich Męczenników uczestniczyły poczty sztandarowe trzech szkół: Liceum Ogólnokształcącego im. S. Wyspiańskiego, Gimnazjum nr 26 oraz Szkoły Podstawowej im. Pułków Piechoty Dzieci Warszawy

Podlasie

## Pamięć o tych, którzy walczyli o wolność Polski

---

Na zaproszenie wojewody podlaskiego i środowisk kombatanckich z Podlasia, 28 maja 2004 r. do Białegostoku na spotkanie z kombatantami przyjechał Jan Turski, kierownik Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych.

---

Była to druga wizyta ministra **Jana Turskiego** na Podlasiu. W dużej sali konferencyjnej Podlaskiego Urzędu Wojewódzkiego zebrało się około 300 członków z 32 działających na Podlasiu organizacji oraz stowarzyszeń kombatantów i osób represjonowanych. Spotkanie rozpoczął wicewojewoda podlaski **Jerzy Półjanowicz**. Przypominał, że kolejni podlascy kombatanci otrzymali Patenty Weterana Walk o Wolność i Niepodległość Ojczyzny. Ostatnie uroczystości odbyły się przy udziale młodzieży szkolnej w III LO w Łomży i w VIII LO w Białymstoku, co było znakomitą lekcją historii dla uczniów. Mówca poinformował m.in., że w lutym i marcu specjalna delegacja odwiedziła żyjących na Podlasiu ośmiu ka-

walerów Orderu Wojennego Krzyża Virtuti Militari.

Ministra Jana Turskiego przywitał następnie przewodniczący Wojewódzkiej Rady do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych w Białymstoku płk w stanie spoczynku **Aleksander Urbanowski**. Gość odwzajemnił się relacją o działaniach podejmowanych przez Urząd do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych, w tym o pracach nad przywróceniem uprawnień części kombatantów. Są to żołnierze, którzy po powrocie z frontu zostali wcieleni do jednostek KBW, żołnierze osadnicy i „leśni” z Batalionów Chłopskich. Podlascy kombatanci mówili o swoich problemach, kłopotach z zakupem leków, dostę-

pem do służby zdrowia. Spotkanie zakończył wojewoda podlaski **Marek Strzaliński**.

Następnie J. Turski w towarzystwie wicewojewody J. Półjanowicza udał się do Bielska Podlaskiego, gdzie zwiedził Izbę Pamięci Narodowej mieszczącą się w szkole muzycznej. Przewodnikami byli tam kpt. **Henryk Bańkowski** ze Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej i mjr **Piotr Chomko** ze Związku Kombatantów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych. Obaj kombatanci są członkami Powiatowego Zespołu do Spraw Obchodów Świąt Narodowych i Rocznic Patriotycznych, który powołał w powiecie bielskim starosta **Sławomir Jerzy Snarski**. W skład tego Zespołu wchodzi także pracownicy starostwa, Urzędu Miasta w Bielsku Podlaskim, Związku Harcerstwa Polskiego i placówek kultury. Po koncercie, jaki przygotowali uczniowie szkoły muzycznej, odbyły się jeszcze spotkania i toczyła się dyskusja.

Marek J. LIBERADZKI

Gdańsk

## O sprawach kombatantów

---

W Pomorskim Urzędzie Wojewódzkim w Gdańsku, 14 kwietnia br. kierownik Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych Jan Turski wziął udział w spotkaniu plenarnym Wojewódzkiej Rady Kombatantów i Osób Represjonowanych Województwa Pomorskiego i zaproszonych przedstawicieli samorządów terytorialnych.

---

Gospodarzem spotkania była wicewojewoda pomorski **Krystyna Gozdawa-Nocoń**, która w swoim wystąpieniu podkreśliła ogromne znaczenie współdziałania Urzędu Wojewódzkiego z Prezydium Rady Kombatantckiej, reprezentującym 34 organizacje kombatantckie województwa pomorskiego. Współdziałanie to realizowane jest poprzez comiesięczne spotka-

nia z przedstawicielami wybranych instytucji i samorządów. Programy spotkań są opracowywane wspólnie przez Prezydium Rady i Wydział Spraw Obywatelskich i Migracji oraz akceptowane przez wojewodę pomorskiego **Jana Ryszarda Kurylewiczyka**. Przewodniczący Rady **Tadeusz Siczek** podziękował wojewodzie pomorskiemu za dotychczasową pomoc i stwarzanie niespotykanej do

tej pory, przyjaznej atmosfery w bieżącej współpracy.

Wystąpienie ministra **Jana Turskiego** dotyczyło działań Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych w zakresie opieki zdrowotnej, pomocy socjalnej oraz współpracy z administracją terenową. Informacji udzielili także: dyrektor Narodowego Funduszu Zdrowia Województwa Pomorskiego, **Henryk Wojciechowski** i dyrektor Departamentu Stowarzyszeń i Spraw Socjalnych UdSKIOR, **Krzysztof P. Skolimowski**. Dyskusja przedłużyła wprawdzie spotkanie, ale wszystkich usatysfakcjonowała.

Konstanty ROSENER

Mińsk Mazowiecki

## Na zaproszenie mińskich kombatantów

7 maja br. kierownik Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych Jan Turski złożył wizytę w Mińsku Mazowieckim, gdzie wziął udział w uroczystościach związanych z 59. rocznicą zakończenia II wojny światowej.

Zaproszenie wystosował przewodniczący tutejszej Powiatowej Rady Kombatantów **Michał Wasilewski** oraz Starosta Miński **Czesław Mroczek**.

Sekretarz stanu **Jan Turski** uczestniczył w uroczystym capstrzyku na Cmentarzu Wojennym w Mińsku Mazowieckim, podczas

którego oddano hołd poległym żołnierzom, obrońcom Ojczyzny.

Po uroczystościach Jan Turski wziął udział w spotkaniu z kombatantami powiatu i miasta, które odbyło się w Miejskim Domu Kultury w Mińsku Mazowieckim.

E.D.

## Powiatowa rodzina... kombatancka

Powiatowa Rada Kombatantów – powołana przez Starostę Mińskiego 1 września 2003 r. dokonała zasadniczych zmian w dotychczasowej „strukturze mentalnej” organizacji kombatanckich na poziomie powiatu mińskiego.

W III Rzeczypospolitej Polskiej runął mit jedności kombatanckiej zorganizowanej w Związku Bojowników o Wolność i Demokrację. W powiecie mińskim powstało pięć organizacji kombatanckich: Związek Kombatantów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych, Światowy Związek Żołnierzy Armii Krajowej Koło Obwodu „Mewa Kamień”, Związek Kombatantów Armii Krajowej Obwodu „Mewa Kamień”, Stowarzyszenie Polskich Kombatantów w Kraju Koło w Kałuszynie, Związek Inwalidów Wojennych, Związek Sybiraków.

Rada jest organem opiniotwórczo-doradczym Starosty w sprawach dotyczących kombatantów na terenie powiatu, takich jak:

- realizacja zadań w zakresie opieki zdrowotnej i usług opiekuńczych;
- organizacja na ziemi mińskiej obchodów historycznych rocznic upamiętniających walkę narodu polskiego o wolność i niepodległość Polski oraz uczczenia miejsc ofiar wojny i okresu powojennego;
- analiza sytuacji życiowej kombatantów oraz podejmowanie w tym zakresie inicjatyw.

Zarządzenie Starosty powołujące Radę zostało przyjęte przez wszystkie stowarzyszenia kombatanckie z uznaniem i wdzięcznością, jako bardzo istotne dla starzejącego się środowiska weteranów II wojny światowej i powojennych polskich dramatów. Bardzo ważnym – nieformalnym aspektem spraw kombatanckich było stworzenie warunków do integracji stowarzyszeń, mających różne rodowody i doświadczenia doznanych krzywd w okresie powojennym, będących źródłem różnic przyjaciół i sąsiadów.

Już pierwsze spotkanie na posiedzeniu Rady pozwoliło przełamać chłód i uprzedzenia. Podziękowano Panu Staroście, podano sobie ręce, wybrano prezydium reprezentujące wszystkie stowarzyszenia oraz przewodniczącego i zastępcę – jednogłośnie, bez targów i ideowych oporów oraz... starosty wskazówek.

Starosta Miński **Czesław Mroczek**, lat 41, z pokolenia naszych najmłodszych dzieci okazał się twórcą jednej powiatowej rodziny kombatanckiej – odnosząc się z szacunkiem dla zasług i potrzeb bohaterów wojennych u schyłku ich życia. Na pierwszym miejscu postawił troskę o zdrowie i opiekę.

Na kolejne spotkanie zostali zaproszeni dyrektor Zakładu Opieki Zdrowotnej **Janusz Sobolewski** wraz z zastępcą do spraw lecznictwa **Andrzejem Poziemskim** w celu ułatwienia kombatantom dostępu do lekarzy pierwszego kontaktu oraz specjalistów bez oczekiwania w kolejce.





Został także opracowany kalendarz obchodów wszystkich ważnych wydarzeń o znaczeniu państwowym i lokalnym z udziałem władz samorządowych, kombatantów, wojska, młodzieży szkolnej i społeczeństwa powiatu.

Biorąc pod uwagę, iż weterani wojenni w większości przekroczyli już osiemdziesiąty rok życia – poza opieką medyczną w niektórych przypadkach potrzebują opieki socjalnej. Rozpoznanie potrzeb w tej dziedzinie dokonują stowarzyszenia i na bieżąco będą informowały Radę, która wspólnie ze starostą poczyni starania, by przyjść z pomocą w ramach własnych możliwości lub wystąpi o nią do właściwych instytucji.

Wszystkie sprawy kombatantów najkorzystniej dla nich mogą być załatwione przez urzędy szczebla powiatowego – bez pośrednictwa okręgowych i wojewódzkich organizacji kombatanckich.

Awanse na stopnie oficerskie w ramach obowiązujących przepisów mogą być przesyłane przez Wojskowe Komendy Uzupelnień bezpośrednio do Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych, co skróciłoby w znaczny sposób drogę załatwienia sprawy. Dla osób, których przeważająca liczba ukończyła 80 rok życia, szybkość otrzymania awansu jest bardzo ważna. Ten sam problem jest z wnioskami odznaczeniowymi – to już cała droga krzyżowa dla bohatera narodowego. Wydłuża się do dwóch lat i więcej.

Ostatnią sprawą jest załatwienie po śmierci kombatanta uprawnień wdowy. W tym wypadku także trzeba starać się, by świadczenie dotarło do niej jak najszybciej.

To byłyby najważniejsze sprawy z punktu widzenia kombatantów i ich władz najniższego szczebla.

Michał WASILEWSKI

## Kalendarium obchodów 60. rocznicy Bitwy o Monte Cassino

**8 maja w Warszawie-Rembertowie** została odprawiona mszy św. przez ks. prob. ppłk. dr. Marka Pietrusiaka z okazji 59. rocznicy zakończenia II wojny światowej w intencji uczestników walk zbrojnych o wolność i niepodległość Ojczyzny w czasie II wojny światowej. Podczas mszy, w kościele pw. św. o. Rafała Kalinowskiego została odsłonięta tablica „W hołdzie żołnierzom polskim – uczestnikom walk zbrojnych o wolność i niepodległość Ojczyzny z najeźdźcami na wszystkich frontach II wojny światowej”. Tablicę



odsłanili: Komendant Akademii Obrony Narodowej gen. broni dr Józef Flis, inicjator i organizator uroczystości – wiceprezes koła ZKRPIBWP płk Jan Ziomek oraz wiceprezes ZG ZKRPIBWP Ryszard Sobierajski. Uroczystości odbyły się z udziałem sztandarów organizacji kombatanckich oraz w asyście honorowej żołnierzy z warszawskiego garnizonu. Cereemonia została połączona z obchodami 60. rocznicy Bitwy o Monte Cassino. Uczestniczyli w niej prezes Stowarzyszenia Byłych Żołnierzy Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie „Karpaczczyk” Tadeusz Czerkawski i prezes Krajowego Związku Byłych Żołnierzy Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie Antoni Lipka.

**10 maja** w siedzibie Urzędu ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych odbyła się konferencja prasowa ministra Jana Turskiego na temat programu obchodów 60. rocznicy Bitwy o Monte Cassino.

**11 maja w Grudziądzu** zarząd Koła Ogólnokrajowego Stowarzyszenia Kombatantów Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie zorganizował uroczystości upamiętniające 60. rocznicę Bitwy o Monte Cassino. Po mszy św. celebrowanej przez proboszcza ks. kan. Stanisława Andrika w kościele pw. Podwyższenia Krzyża Św., złożono kwiaty przed tablicami, upamiętniającymi czyny bojowe

żołnierzy Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie i 60. rocznicę śmierci premiera i wodza naczelnego gen. Władysława Sikorskiego.



**15 maja w Mińsku Mazowieckim**, w Gimnazjum Miejskim nr 1 im. gen. Władysława Andersa odbyła się uroczystość poświęcenia sztandaru. Uroczystość rozpoczęła się w kościele pw. św. Antoniego. Mszę św. celebrował ks. bp Kazimierz Romaniuk. Gościem honorowym był ostatni Prezydent RP na Uchodźstwie Ryszard Kaczorowski z małżonką. Po mszy uczestnicy przeszli do budynku szkoły, gdzie złożono kwiaty pod tablicą pamiątkową Armii Krajowej oraz odbyła się część artystyczna poświęcona patronowi, wykonana przez uczniów gimnazjum. Prezydent Ryszard Kaczorowski przekazał sztandar uczniom gimnazjum, ufundowany przez Radę Rodzicielską i ofiarodawców, oraz symbolicznie wbił gwóźdź w drzewce sztandaru. Następnie to samo czynili obecni kombatanci i inni fundatorzy. Na uroczystości byli m.in. burmistrz miasta Stanisław Grzesiak, starosta Czesław Mroczek oraz sześciu byłych żołnierzy 3 Dywizji Strzelców Karpaccich. Podczas uroczystości por. Jakub Hryniewicki w imieniu Stowarzyszenia Byłych Żołnierzy Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie „Karpaczczyk” udekorował dyrektora gimnazjum Grzegorza Szyłberga Pamiątkowym Krzyżem 3 Dywizji Strzelców Karpaccich. Uroczystość uświetniła Orkiestra Wojskowa Garnizonu Siedleckiego. Dzięki staraniom „Karpaczczyków” w ub.r. szkoła otrzymała imię gen. Władysława Andersa i powiększyła grono szkół należących do Stowarzyszenia „Klubu Przyjaciół, Szkół i Organizacji Monte Cassino”.

*Ciąg dalszy na str. 11*

# KOMUNIKAT

## w sprawie realizacji ustawy z 17 października 2003 roku o ustanowieniu Krzyża Zesłańców Sybiru, w części dotyczącej sporządzania, przedkładania i rozpatrywania wniosków

Wnioski o nadanie Krzyża Zesłańców Sybiru osobom posiadającym obywatelstwo polskie i zamieszkałym stale w Polsce przedstawia Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej minister właściwy do spraw zabezpieczenia społecznego. Z inicjatywą uhonorowania tych osób występują do Kierownika Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych władze naczelne związków i stowarzyszeń kombatanckich. Wnioski kierowane do Urzędu bezpośrednio przez władze struktur terenowych nie będą rozpatrywane.

Po stwierdzeniu zasadności składanych propozycji Departament Wojskowy sporządza, przewidziany zarządzeniem Prezydenta RP, stosowny wykaz i po akceptacji Kierownika Urzędu – za pośrednictwem ministra właściwego do spraw zabezpieczenia społecznego – przesyła go wraz z wnioskami do Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Szczególnie ważne jest właściwe sporządzenie wniosku. Powinien być wypełniony pismem maszynowym (ewentualnie drukowany komputerowo) – we wskazanych rubrykach dużymi literami. Wnioski wypełnione odręcznie nie będą przyjmowane do realizacji.

Druk wniosku jest opatrzony klauzulą „po wypełnieniu ZASTRZEŻONE”. Dlatego, że oprócz danych osoby zgłaszanej do nadania odznaczenia, musi zawierać także informacje o charakterze ewidencyjnym. Nakłada to na władze naczelne związków i stowarzyszeń obowiązek założenia Dziennika Ewidencji Wytworzonych Dokumentów (DEWD) i zarejestrowania w nim każdego wniosku. Nu-

mer, pod którym dany wniosek zostanie zarejestrowany (np. 1/04), jest jego numerem ewidencyjnym, który trzeba wpisać w przeznaczonych na to miejscach – w lewym dolnym rogu obydwu stron wniosku. Ponadto w odpowiednich rubrykach należy wpisać:

– nazwę jednostki organizacyjnej związku lub stowarzyszenia, w której sporządzono wniosek,

– nazwę miejscowości będącej siedzibą tej jednostki organizacyjnej,

– sygnaturę (np. ZG Z-1/04), która składa się z: literowego (2 do 4 liter) oznaczenia jednostki organizacyjnej (np. „ZG” – Zarząd Główny); wydrukowanej już na wniosku litery „Z” oznaczającej klauzulę dokumentu – „zastrzeżone”; numeru ewidencyjnego z DEWD oddzielonego od litery „Z” myślnikiem,

– datę sporządzenia wniosku,

– numer egzemplarza wniosku (jeżeli wniosek wykonywany jest w jednym egzemplarzu należy wpisać – „egzemplarz pojedynczy”).

Podobnie, na drugiej stronie wniosku – oprócz wymienionego już numeru ewidencyjnego – należy wpisać numer egzemplarza wniosku (ewentualnie „egzemplarz pojedynczy”), liczbę wykonanych egzemplarzy oraz nazwisko osoby sporządzającej wniosek.

Pismo przewodnie, za którym będą przesyłane do Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych wnioski o nadanie Krzyża Zesłańców Sybiru (również w korespondencji pomiędzy strukturami związków i stowarzyszeń

kombatanckich) powinno zawierać wpis o ilości załączników (zwłaszcza zastrzeżonych) oraz powinno być opatrzone (w prawym górnym rogu) nadrukiem

### ZASTRZEŻONE

po odłączeniu załączników jawne  
Egz. Nr .....

Znajdujące się na pierwszej stronie formularza rubryki, przeznaczone na wpis numeru rejestru i numeru pozycji w wykazie, należy pozostawić bez żadnych wpisów – zostaną one wypełnione w Urzędzie do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych lub w Ministerstwie Spraw Zagranicznych oraz w Kancelarii Prezydenta RP.

Sporządzający wniosek powinien umieścić swoją pieczęć i podpis w rubryce 13 pod uzasadnieniem wniosku, a rubrykę numer 14 pozostawić na wpis władz naczelných związku lub stowarzyszenia kombatanckiego. Wolną pozostawiamy rubrykę 15 wniosku.

Przy rozpatrywaniu przedłożonych wniosków istotne jest, aby ich uzasadnienie było zgodne z wymaganiami zawartymi w § 3 ust. 2 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 12 stycznia 2004 r. w sprawie nadawania Krzyża Zesłańców Sybiru. Uzasadnienie powinno zawierać informację, czy osoba proponowana do odznaczenia w chwili deportacji posiadała obywatelstwo polskie; czas i miejsce deportacji; w przypadku osoby urodzonej na zesłaniu – czy w chwili deportacji choćby jedno z rodziców posiadało obywatelstwo pol-



skie. Należy również załączyć kserokopie dokumentów potwierdzających fakt deportacji, najlepiej kserokopię zaświadczenia o uprawnieniach kombatantów i osób represjonowanych, w którym wpisano uprawnienia z tytułu deportacji (str. 1 do 4), ewentualnie innych posiadanych dokumentów.

Wnioski o nadanie Krzyża osobom nieposiadającym obywatelstwa polskiego lub zamieszkałym stale za granicą przedstawia Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej minister właściwy dla spraw zagranicznych. Wnioski o uhonorowanie tych osób składają do Ministerstwa Spraw Zagranicznych – za pośrednictwem polskich placówek dyplomatycznych lub urzędów konsularnych – władze związków i stowarzyszeń kombatanckich, funkcjonujących w kraju pobytu.

Szczegółowe zasady sporządzania i przedkładania wniosków o nadanie Krzyża Zesłańców Sybiru osobom nieposiadającym obywatelstwa polskiego lub zamieszkałym stale za granicą określi Minister Spraw Zagranicznych, na podstawie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 12 stycznia 2004 r. w sprawie nadawania Krzyża Zesłańców Sybiru.

**płk Jan OZGA**

Dyrektor Departamentu Wojskowego

Ustawę o ustanowieniu Krzyża Zesłańców Sybiru (Dz.U. Nr 225 z 2003 r., poz. 2230) oraz Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w sprawie nadawania Krzyża Zesłańców Sybiru (Dz.U. Nr 13 z 2004 r., poz. 112) publikowaliśmy w „Kombatancie” nr 2/2004 r. Wzór wniosku określa załącznik nr 1 do Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Formularz wniosku znajduje się na stronie internetowej Urzędu ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych, adres: [www.udskior.gov.pl](http://www.udskior.gov.pl).

Można go również otrzymać w zarządach głównych i okręgowych organizacji kombatanckich.

## Przychodnia dla kombatantów

Od 19 kwietnia br. działa w naszym szpitalu przychodnia dla kombatantów – poinformował dyrektor Szpitala Praskiego pw. Przemienienia Pańskiego Andrzej Koronkiewicz podczas spotkania 22 kwietnia br. z inicjatorami przedsięwzięcia – Społeczną Radą Kombatantów na Pradze Północ – oraz władzami dzielnicy Praga Północ. W spotkaniu uczestniczyli również przedstawiciel Uds.KIOR – naczelnik Wydziału Spraw Socjalnych i Zdrowotnych Andrzej Mossakowski.

**D**zięki staraniom środowisk kombatanckich o ułatwienie dostępu do lekarzy specjalistów i specjalistycznych świadczeń medycznych powstała przychodnia dla kombatantów na terenie Szpitala Praskiego.

Na spotkaniu przedstawiciele Społecznej Rady Kombatantów i władz dzielnicy, dyrektor Koronkiewicz powiedział, że kombatanci mogą już korzystać z przychodni.

Podkreślił, że dyżur pełni lekarz internista, który kieruje zainteresowanych na konsultacje i badania specjalistyczne w oddziałach szpitalnych. Diagnostyka obejmuje: choroby wewnętrzne o profilu geriatrycznym, chirurgię ogólną, naczyniową, urazową i ortopedyczną, urologię, diabetologię, nefrologię i kardiologię. Dyrektor szpitala zadeklarował, że po rozpoznaniu najbardziej niezbędnych kombatantom świadczeń istnieje możliwość stworzenia dostępu do lekarzy innych specjalizacji. W zakresie podstawowej opieki zdrowotnej kombatanci pozostają pod opieką lekarzy rodzinnych w swoich przychodniach rejonowych. By móc skorzystać z porad lekarzy, którzy przyjmują w przychodni dla kombatantów przy Szpitalu Praskim, nie są potrzebne skierowania od lekarza pierwszego kontaktu, wystar-



Uczestnicy spotkania poświęconego nowo otwartej przychodni

czy przy zgłoszeniu okazać legitymację kombatancą. Można rejestrować się telefonicznie. Do przychodni mogą zgłaszać się kombatanci z terenu województwa mazowieckiego.

Przewodniczący Społecznej Rady Kombatantów na Pradze Północ płk **Czesław Lewandowski**, opierając się na statystykach przygotowanych przez Urząd ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych, podał, że w Warszawie mieszka ok. 55 tys. kombatantów i wdów (wdowców) po kombatantach i zapewnił, że chętnych do korzystania z usług przychodni będzie na pewno bardzo dużo. Statystyki dotyczące ich stanu zdrowotnego pokazują, że potrzebują oni specjalistycznych świadczeń medycznych w znacznie szerszym zakresie niż inne grupy społeczne.

Przychodnia dla kombatantów z pewnością rozwiąże wiele problemów związanych z dostępem do lekarza specjalisty. Cenna inicjatywa Społecznej Rady Kombatantów spotkała się ze zrozumieniem ze strony środowiska lekarskiego, władz samorządowych, zyskała poparcie m.in. Urzędu ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych. Dzięki zaangażowaniu kombatantów doszło do tak szybkiej realizacji pomysłu i spełnienia oczekiwań środowiska.

K.K.

Wszystkim zainteresowanym podajemy adres przychodni dla kombatantów:  
Szpital Praski pw. Przemienienia Pańskiego, Al. Solidarności 67, Warszawa  
tel. centrali 818 50 61 – recepcja wew. 1307, dyrekcja tel. 619 69 43  
Nadzór organizacyjny sprawuje zastępca dyrektora ds. świadczeń zdrowotnych  
dr n. med. Marian Kulicki – tel. 619 23 26.



# Utrwalone na taśmie filmowej

## Rozmowa z prezesem Zarządu Fundacji Filmowej Armii Krajowej Tadeuszem Filipkowskim

**Przed dziesięciu laty jednym ze znaczących akcentów obchodów pięćdziesiątej rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego był dokumentalny film Krzysztofa Langa, zrealizowany przez nowo powstałą Fundację Filmową Armii Krajowej. A teraz?**

– Fundacja nasza powstała jako struktura epizodyczna, z zadaniem wyprodukowania tego jednego filmu. Zamierzenie zrealizowano, chyba z powodzeniem, bo film emitowała także TVP oraz kilka sieci w innych krajach, dotarł do szkół i wojska. Wiemy także, że jeszcze w tej chwili pirackie kopie tego tytułu rozpowszechniane są z powodzeniem w Kanadzie i USA. Okazało się, iż istnieje zapotrzebowanie na filmowe przedstawienie okaleczanych, bądź przemilczanych fragmentów naszej historii, a więc Fundacja jest po prostu potrzebna. Dotychczas zrealizowaliśmy jedenaście filmów. Właśnie w czerwcu br. ukończyliśmy godzinny film „Powstanie Warszawskie po sześćdziesięciu latach” w reż. Andrzeja Sapiji.

**A więc jeszcze jedno przypomnienie przebiegu narodowego dramatu?**

– To nie tak. Film jest realizowany nie tyle z myślą o kombatantach, co kierowany do młodzieży. To roz-

mowa, czy raczej monolog ojca, urodzonego 10 lat po wojnie, skierowany do jego kilkunastoletniego syna. To opowieść o znaczeniu, jakie Powstanie wywarło na losach i psychice naszego społeczeństwa, o dzisiejszej ocenie wydarzeń sprzed 60 lat. Mówią o niej zarówno uczestnicy Powstania, jak np. Jan Nowak-Jeziorański, cichociemny płk Stefan Bałuk, ówczesny siedemnastoletni podchorąży Jan Gluth-Nowowiejski, który zresztą ciężko ranny podczas walk, przez wiele tygodni ukrywał się po kapitulacji w opustoszałym mieście. Mówią także historycy, między innymi Norman Davies. Mówią i młodzi. Rzecz jasna, ilustracją ich wypowiedzi są fragmenty powstańczych kronik nakręcone w czasie walk.

**Kiedy mamy szansę zobaczyć ten film?**

– Mam nadzieję, że w TVP i TV „Polonia” jeszcze przed obchodami rocznicowymi. Ponadto w każdej chwili można nabyć kasetę VHS zarówno w wersji polskiej, jak i angielskiej czy niemieckiej. Chcielibyśmy, by i ten film dotarł do szkół, do wojska, do środowisk polonijnych, a nade wszystko do rodzin – chociażby jako prezent dziadków dla wnuków.

**Co Pan uważa za największy sukces Fundacji?**

– Chyba to, że jeszcze w ogóle istniejemy. Jesteśmy strukturą „non profit”, a więc wszystkie ewentualne zyski z natury rzeczy przeznaczamy na cele statutowe, czyli dalszą produkcję. A film dokumentalny, zwłaszcza o tematyce historycznej, niestety nie przynosi zysków. Zabie-

gamy więc gdzie się tylko da o wsparcie finansowe. Rada Fundacji (kieruje nią obecnie senator Olga Krzyżanowska) od chwili powołania pracuje społecznie, Zarząd w ubiegłym roku, podczas kolejnego kryzysu finansowego, pokrywał z własnych emerytur koszty telefonów, korespondencji, przejazdów. Pracujemy na prywatnych komputerach.

Bliska nam Fundacja Polskiego Państwa Podziemnego zapewnia bezpłatnie dwa razy w tygodniu lokal (przez kilka lat nasza siedzibą był ... korytarz w ZG ŚŻŻAK), produkcję prawie każdego tytułu wspiera Urząd m.st. Warszawy, czasami Rada Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa. Także Urząd ds. Kombatantów, choć ostatnio zdarzył się wyjątek.

Mamy w dorobku cztery nagrody na festiwalach dokumentalnych, w tym trzy międzynarodowe. Współpracujemy z najlepszymi dokumentalistami. Nasz film „Polskie Państwo Podziemne”, wprawdzie po długich staraniach, znalazł się 27 września ub.r. na antenie 2 programu w porze największej oglądalności. I odniósł sukces. Wierzę, że będzie coraz lepiej.

**Wróćmy jeszcze do dorobku filmowego.**

– Oprócz wspomnianych, zainteresowanie budził film „Armia Krajowa – Armia Podziemna” i cykl „Armia Krajowa na Kresach”. Reż. Józef Gębski zaprezentował pozycje: „Wokół Ostrej Bramy”, „Niemen – rzeka niezgody” i „We Lwowie” – poświęcone nieznanym większości widzów zmaganiom AK z dwoma



okupantami. Z kolei reż. Wincenty Ronisz w filmie „Kryptonim «Pożoga»” opowiedział o dramacie wołyńskim z lat 1939–1945, a w filmie „Byli Żołnierzami «Jodły»” o epopei partyzantów z Gór Świętokrzyskich i ziemi radomskiej. Powstał także reportaż o budowie Pomnika Armii Krajowej i Polskiego Państwa Podziemnego oraz jego poświęceniu przez Ojca Świętego Jana Pawła II, zrealizowany przez autora wysoko ocenianego filmu „Akowcy”, Krzysztofa Nowaka-Tyszowieckiego. Przypomnę raz jeszcze „Polskie Państwo Podziemne” w realizacji Andrzeja Sapiji. Wszystkie te filmy żyją, a kasety VHS można kupić w siedzibie naszej Fundacji, historycznym gmachu PAST-y przy ul. Zielnej 39 w Warszawie.

#### Jakie są dalsze plany Fundacji?

– Chciałoby się powiedzieć plany i marzenia, bo nie wszystko udało nam się zrealizować. Tak np. Jerzy Stefan Stawiński, scenarzysta „Kanału” i „Akcji pod Arsenalem”, zresztą żołnierz mokotowskiej „Baszty”, napisał interesujący scenariusz pt. „Przed Powstaniem”. TVP zakupiło scenariusz i ... odłożyło go na półkę. Ponoć zabrakło środków. Natomiast w końcowym okresie realizacji znajduje się fabularyzowany dokument Antoniego Krauzego „Pamiętnik”, oparty na odnalezionych zapiskach Tadeusza Gajcego, a poświęcony powstańczym poetom. Film powstał z inspiracji WFDiF, jesteśmy jego koproducentem. Będzie ukończony w lipcu.

Przygotowujemy także produkcję filmu o udziale polskich kobiet podczas zmagania w latach II wojny. Od wojennego Pogotowia Harcererek z września 1939 r. poczynając, poprzez służbę kobiet w PSZ na Zachodzie, losy kobiet-żołnierzy 1 Armii WP, które po przejściu łągów i trudów frontu doczekały się w ostatnich latach szkalowania oraz łączniczek i sanitariuszek w oddzia-

łach partyzanckich i Powstaniu. Obraz ten chcemy sfinalizować przed przyszłoroczną rocznicą zakończenia wojny z Niemcami.

A marzenia? Chciałoby się, po pierwsze, przenieść dorobek Fundacji na nowy nośnik, robiący ostatnio karierę – płyty DVD. Zrealizować także film – a nie było takiego – o tragedii Zamojszczyzny, o żołnierzach BCh, wreszcie i o „żołnierzach wyklętych” – ludziach, dla których bez ich winy zabrakło miejsca w powojennej Polsce. Czy nie zabraknie czasu, sił i środków? Jestem optymistą.

Przed dziesięć laty Zarząd podjął pracę w zespole trzyosobowym. Odeszła na wieczną wartę pani Teresa Nowak. Ciągniemy więc ten wózek, wspierani przed radę Fundacji w dwójkę: Anna Jakubowska, żołnierz „Zośki”, uczestniczka Powstania, a po wojnie wieloletni więzień i ja. Nasza służba trwa.

#### Gratuluję. Dziękuję za prezentację Fundacji i życzę, by spełniły się marzenia.

Rozmawiał Adam DOBRONSKI  
**TADEUSZ FILIPKOWSKI, od września 1943 r. członek Szarych Szeregów – Zawisza. W latach 1945–1949 i ponownie od 1956 r. w ZHP, harcmistrz, major. Absolwent Uniwersytetu Warszawskiego, Wydział Filologii, z nakazem pracy w Filmowej Agencji Wydawniczej. Pracownik i współpracownik wielu redakcji. Od 1956 r. członek Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich, członek i dwukrotny prezes Klubu Dziennikarzy Turystycznych, członek Klubu Krytyki Filmowej (FIPRESCI). Nagrody SDP I, II i III stopnia. W latach 1992–1999 i od marca 2004 r. rzecznik prasowy w Światowym Związku Żołnierzy AK. Od 1994 r. prezes Zarządu Fundacji Filmowej Armii Krajowej.**



## 60. ROCZNICA BITWY O MONTE CASSINO

Ciąg dalszy ze str. 7

**16 maja w Białymstoku**, w kościele garnizonowym pw. św. Jerzego ks. płk Tadeusz Pałuska odprawił mszę św. w intencji polskich żołnierzy poległych i zmarłych, którzy walczyli pod Monte Cassino. Przy znajdującej się w kościele tablicy pamiątkowej gen. Władysława Sikorskiego delegacje kombatantów złożyły wiązanki kwiatów.

**21 maja w Poznaniu** dla uczczenia 60. rocznicy bitwy o Monte Cassino Zarząd Okręgowy ZKRPIBWP oraz Zarząd wojewódzki Ligi Obrony Kraju zorganizowały spotkanie – konferencję uczestników walk PSZ na Zachodzie. Obecni byli przedstawiciele władz z wicewojewodą wielkopolskim, uczestnicy walk na innych frontach II wojny światowej, młodzież szkół podstawowych z Poznania i Pobodzisk noszących imiona bohaterów walk o Monte Cassino. Informację o sytuacji na frontach przedstawił prezes Zarządu Okręgu ZKRPIBWP płk Janusz Radłowski, a wspomnieniami podzielił się mjr Jerzy Wojsym-Antoniewicz. Spotkanie uświetnił występ chóru Nauczycieli im. I. J. Paderewskiego.

**31 maja w Warszawie**, w „Domu Kombatanta” odbył się koncert z okazji 60. rocznicy Bitwy o Monte Cassino. Wystąpił chór AK „Nowogródzkie Orły”, kierowany przez por. Wacława Fiszera, pod batutą Hanny Wójcik, przy akompaniamencie Beaty Nowickiej. W repertuarze były pieśni: partyzanckie, patriotyczne, wojskowe oraz pieśni związane z Bitwą o Monte Cassino. Kombatanci: Maria Bednarek, Helena Grabowska „Cisagra”, pchor. Władysław Wojtasik, ppor. Czesław Szydłowski „Sęk” recytowali wiersze własne oraz innych poetów. Słowo wiążące prowadził Edward Budzyński.

oprac. K.K.



# Zgrupowania Piechoty Polskiej 1 Armii Francuskiej „Ren i Dunaj” - 1944-1945

Lądowanie aliantów w Normandii w czerwcu 1944 r., w którym wzięły udział polskie jednostki wojskowe, uważane jest przez niektórych historyków za największe i najbardziej krwawe w historii wojen. Polski akcent sprawia, że jest ono w naszym kraju szczególnie znane. Tymczasem

w okresie, kiedy toczyły się walki na przyczółku normandzkim, 15 sierpnia 1944 r. na Riwierze francuskiej w rejonie Marsylii i Tulonu przeprowadzono operację desantowo-morską z udziałem sił amerykańskich i francuskiego zgrupowania wojsk zwanego Armią „B”, dowodzoną przez generała **Jean de Lattre de**

mii afrykańskiej, a także jednostek walczących na półwyspie apenińskim (m.in. o Monte Cassino). Swoją szlak bojowy Armia „B” rozpoczęła zajmowaniem wyspy Elby.

Po wylądowaniu w Prowansji, współdziałając z siłami amerykańskimi Armia wyzwoliła Marsylię i Tulon oraz południowe wy-

## Amalgame



*Kombatanci ze Stowarzyszenia Byłych Żołnierzy 1 Armii Francuskiej „Ren i Dunaj” oraz weterani z Francji 24 maja br. wspólnie złożyli kwiaty przed symbolicznym grobem Marszałka Jeana de Lattre de Tassigny, który znajduje się w kwaterze „Ren i Dunaj” na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach w Warszawie. W uroczystości uczestniczył attaché wojskowy Ambasady Francuskiej płk Jean-Sébastien Tavernier.*



**Tassigny**, przyszłego marszałka Francji. Dowodził on francuskim desantem z pokładu polskiego statku „MS Batory”.

W skład tej armii, utworzonej w Afryce, wchodziły związki i oddziały kolonialne z żołnierzami z francuskich posiadłości zamorskich, stąd ich nazwy: północno-afrykańskie, marokańskie, senegalskie, tunezyjskie itp. Francuzi w tych jednostkach stanowili mniejszość, zajmowali głównie stanowiska oficerskie – dowódcze. Armia „B” utworzona została w drugiej połowie 1944 r. w Algierii. W jej skład weszli doświadczeni żołnierze dawnej armii francuskiej, którzy przedostali się do Afryki nielegalnie oraz żołnierze tzw. ar-

brzeże Francji, a następnie wspólnie z Amerykanami, nacierając w kierunku północnym wzdłuż doliny Rodanu, opanowała południową i południowo-wschodnią Francję.

W listopadzie 1944 r. Armia „B” dotarła do Wogezów i Alzacji, wyzwalała m.in.: Lyon, Autun, Belfort, Muluze. W tej ofensywie w kierunku północnym Armię wspomagały siły partyzanckiego ruchu oporu, w tym oddziały polskie, np. przy wyzwalaniu miasta Autun wyróżnił się batalion im. Adama Mickiewicza dowodzony przez mjr. **Mieczysława Bargiela**. Ofensywa francusko-amerykańska nie doprowadziła jednak do całkowitego wyparcia Niemców z Alzacji. W rejonie miasta Colmar pozostał niemiecki przyczółek na Renie, którego broniła XIX Armia niemiecka w sile dwóch korpusów armijnych: (63 i 64).

Tymczasem alianckie siły, tj. 6 Grupa Armii USA<sup>1</sup> generała **Deverasa**, w skład której wchodziła Armia „B”, były osłabione i wyczerpane ofensywą, potrzebowały znacznego wzmocnienia. Było to ważne zwłaszcza wobec potężnej kontrofensywy niemieckiej w Ardenach. W tym cza-



się generał **de Gaulle** stwierdził, że silne i dobrze zorganizowane jednostki francuskiego ruchu oporu „résistance”, w tym głównie lewicowe, stanowiły doskonały materiał dla uzupełnienia Armii „B”.

Toteż jesienią 1944 r. realizując rozkaz generała **de Gaulle’a** z 28 sierpnia tego roku przeprowadzono akcję zwaną „Amalgame”. Polegała ona na zespoleniu wszystkich oddziałów partyzanckich niezależnie od ich zabarwienia politycznego, w tzw. Francuskie Siły Wewnętrzne (Forces Françaises de l’Intérieur – FFI) i połączeniu ich z Armią „B”.

W ten sposób powstała 1 Armia Francuska<sup>2</sup>, której dowódcą został generał **Jean de Lattre de Tassigny**. Jemu to generał **de Gaulle** polecił przeprowadzenie akcji „Amalgame”.

Jeśli chodzi o cudzoziemców wywodzących się z francuskiego ruchu oporu, przewidziano zaciąg do Legii Cudzoziemskiej bądź do jednostek francuskiej armii pod warunkiem przyjęcia przez nich obywatelstwa francuskiego. Na takie rozwiązanie dowódcy polskich oddziałów partyzanckich FTP/FFI nie mogli się zgodzić. Toteż w październiku 1944 r. powołana została przez emigracyjny Komitet Wyzwolenia Narodowego (Comité de Libération Nationale – CLN) Komisja Wojskowa, której zadaniem była koordynacja wszelkich poczynań o znaczeniu wojskowym. Chodziło głównie o prowadzenie starań u władz francuskich w celu utworzenia polskich formacji o charakterze narodowym, które wchodziłyby w skład armii francuskiej. Pertraktacje prowadzone we francuskim Ministerstwie Wojny i Sztabie Generalnym przyniosły rezultaty – przede wszystkim



DZIAŁANIA 1. ARMII FRANCUSKIEJ I 19 I 29 ZGRUPOWAŃ PIECHOTY POLSKIEJ W OKRESIE 11 KWIETNIA – 7 MAJA 1944 ROKU

zaniechano nalegań na włączenie polskich oddziałów do Legii Cudzoziemskiej. Wyrażona została zgoda na zorganizowanie przy armii francuskiej jednostek o charakterze czysto polskim, z orzełkami i polską musztrą. Z partyzanckich polskich oddziałów sformowano dwa wzmocnione bataliony, w sile łącznej około brygady piechoty. W związku z dużymi stanami liczebnymi, bataliony zreformowano i utworzono zgrupowania: 19 Zgrupowanie Piechoty Polskiej, w składzie którego znaleźli się żołnierze jednostek partyzanckich środkowej i południowej Francji i 29 Zgrupowanie Piechoty Polskiej z żołnierzami północnej Francji. Stan liczebny dwu zgrupowań wynosił około 3 tysięcy żołnierzy.

Dowódcami zgrupowań, sztabów i poszczególnych pododdziałów byli oficerowie i podoficerowie wywodzący się z ruchu oporu, niektórzy z nich po przeszkoleniu oficerskim

w armijnym centrum szkoleniowym w miejscowości Rouffach. Z ramienia armii francuskiej dowodził nimi oficer francuski. Jemu podlegał także nieliczny sztab składający się z oficerów francuskich. Oba zgrupowania zostały podporządkowane administracyjnie dowódcy 201 Pułku Północnoafrykańskich Pionierów (201 Regiment de Pionniers Nord Africains – RPNA).

**Powstanie obu zgrupowań polskich we Francji, jako jednostek w pełni regularnych 1 Armii Francuskiej zakończyło proces przekształcania się oddziałów polskich wyrosłych z francuskiego ruchu oporu FFI/FTP w regularną formację wojskową. Cel ten, do którego dążyły również inne**

Ciąg dalszy na str. 14



REJON ROZMIESZCZENIA PODODZIAŁÓW 19 I 29 ZPP W SKŁADZIE FRANCUSKICH WOJSK OKUPACYJNYCH – MAJ– LISTOPAD 1945 R.

ciąg dalszy ze str. 13

## emigracje, osiągnęli tylko Polacy.

Polska emigracja we Francji utworzyła ponadto dobrze zorganizowaną i prężną formację podziemną – Polską Organizację Walki o Niepodległość (POWN), dowodzoną przez pułkownika **Antoniego Zdrojewskiego „Daniela”**, który w oparciu o porozumienie z przedstawicielem tymczasowych władz francuskich – generałem **Jacques Chaban-Delmas** (późniejszym premierem Francji) w skład podległej mu organizacji zaliczył 19 i 29 Zgrupowania Piechoty Polskiej.

19 i 29 ZPP rozpoczęły swój szlak bojowy od rejonu w Alzacji, w którym zakończyły swoje działania w 1940 r. 1 Dywizja Grenadierów i 2 Dywizja Strzelców Pieszych. Dla żołnierzy zgrupowań był to dodatkowy bodziec do dalszej walki, ponieważ w składzie tych związków utworzo-

nych we Francji w latach 1939–1940, większość żołnierzy (około 80%) pochodziła ze starej, polskiej emigracji zarobkowej. Byli to więc ich ojcowie, albo starsi bracia.

W czasie walk o zlikwidowanie przyczółka niemieckiego na Renie i wyzwolenia miejscowości Colmar w dniach 29 stycznia – 4 lutego 1945 r., 19 i 29 Zgrupowania Piechoty Polskiej wchodziły w skład Odwodu Naczelnego Dowódcy Armii, rozmieszczone w rejonie Rothau, gdzie mieścił się sztab zgrupowań, Epinal, Bruyeres, Beaumesnil itd. Uczestniczyły one również w ofensywie 1 Armii Francuskiej w Badenii Wirtembergii od Renu do Dunaju w kwietniu-maju 1945 r. Rzekę Ren przekroczyły w rejonie miejscowości Kehl, na wysokości Strasburga. Następnie natarły w kierunku południowym wzdłuż rzeki Ren i granicy francuskiej. Opanowały takie miejscowości, jak: Horb, Oberndorf, Rottweil, Villingen, Tuttlingen, Donaueschingen,

Radolfzell. Koniec działań wojennych zastał je w pobliżu granicy szwajcarskiej w rejonie: Konstanz, Singen, Donaueschingen, Tuttlingen, Balgheim. Rozmieszczenie pododdziałów zgrupowań w chwili zakończenia działań było następujące: sztab 29 ZPP – Balgheim, 1 kompania – Durbheim, 2 kompania – Tuttlingen, 3 kompania – Mahlestetten. 19 ZPP: 5 i 7 kompania – Kehl, 6 kompania – Horb. W późniejszym okresie nastąpiły przemieszczenia niektórych elementów zgrupowań, np. sztab 29 ZPP został rozmieszczony w Tuttlingen, sztab 19 ZPP natomiast w Horb. W tym rejonie zgrupowania pozostały wchodząc w skład francuskich wojsk okupacyjnych do listopada 1945 r., kiedy to, za zgodą władz francuskich i okupacyjnych władz amerykańskich i francuskich, skierowane zostały z wyposażeniem, uzbrojeniem, umundurowaniem i żywnością do Polski. W ten sposób nieświadomie nawiązały do epopei armii Hallera, która przybyła przed laty do Polski również uzbrojona i wyposażona, ale wówczas chodziło o pomoc w obronie dopiero co zdobytej, po 123 latach niewoli, niepodległości. Do kraju wyjechało około 1500 żołnierzy zgrupowań. Po zostali wrócili do rodzin i do pracy w kopalniach i fabrykach we Francji.

W efekcie przegrupowań, po włączeniu zgrupowań do francuskich wojsk okupacyjnych, poszczególne pododdziały rozmieszczono następująco. 29 ZPP: sztab i 2 kompania – Tuttlingen, 1 kompania – Singen, 3 kompania – Oberschwandorf i Werndorf, 19 ZPP: sztab, 6 i 7 kompania – Horb, 5 kompania – Kirchdorf i Villingen. Obowiązkiem zgrupowań były zadania związane z utrzymaniem ładu i porządku w zajmowanym rejonie, w tym porządkowanie, utrzymywanie i ochrona składów sprzętu i materiałów zajętych przez armię francuską. Na przykład 1 kompania stacjonująca w Singen na grani-



cy szwajcarskiej w rejonie węzła kolejowego o znaczeniu strategicznym, pilnowała magazynów z odzieżą, obuwiem i sprzętem elektronicznym. 2 kompania pilnowała składów w Tuttlingen, gdzie magazynowano skóry i żywność. Podobne zadania miały pozostałe oddziały i pododdziały zgrupowań. Do bardzo ważnych zadań należało także patrolowanie i przeczesywanie okolicznych lasów w poszukiwaniu rozbitków armii hitlerowskiej. Postawa i zasługi żołnierzy polskich zyskały uznanie i pochwałę ówczesnego dowódcy francuskich wojsk okupacyjnych generała Marie Pierre Koeniga, który wielokrotnie wizytował jednostki zgrupowań w Tuttlingen i Horb.

Wyjazd do Polski ojców i matek był dla młodych synów emigracji polskiej uwieńczeniem marzeń. Większość z nich Ojczyznę znała wyłącznie z opowiadań i opisów rodziców. Wiedzieli, że jadą do kraju zniszczonego podczas zawieruchy wojennej i przez okupanta hitlerowskiego, gotowi byli przystąpić wspólnie z rodakami w kraju do odbudowy Ojczyzny. Nie zdawali sobie sprawy z tego, co ich czeka i do jakiego stopnia zmagana była wówczas sytuacja w kraju, i jaką faktycznie rolę spełniały poszczególne grupy społecz-

ne, ugrupowania polityczne czy też sąsiednie mocarstwo. Kategorią nadrzędną dla nich była Ojczyzna.

Za swoje zasługi zgrupowania zostały wyróżnione rozkazem dowódcy Armii, a poszczególni żołnierze odznaczeni medalami okolicznościowymi.

**Generał Jean de Lattre de Tassigny za zasługi swoje i jego armii miał zaszczyt złożyć swój podpis w imieniu Francji pod aktem kapitulacji Niemiec hitlerowskich. Rajcowie miasta Colmar, dziękując za wyzwolenie ich miasta wyrazili zgodę na ustanowienie jako herbu 1 Armii Francuskiej, barw i herbu miasta Colmar. Ten emblemat noszony był przez żołnierzy tej armii, w tym zgrupowań polskich, na lewym rękawie munduru. Obecnie stanowi on odznakę francuskiego i polskiego Stowarzyszenia „Ren i Dunaj”.**<sup>3</sup>

Pokonując trasę przez Bawarię i Czechosłowację zgrupowania stanęły na polskiej granicy 11 listopada 1945 r. 18 listopada znalazły się w Warszawie, gdzie w pełnym rynsztunku odbyła się ostatnia uroczysta defilada przyjęta przez kierownictwo państwa i Wojska Polskiego oraz francuskich przełożonych zgrupowań i korpusu dyplomatycznego, akredytowanego przy tymczasowej władzy Rzeczypospolitej. Zakończyła się w ten sposób ostatnia droga 19 i 29 Zgrupowania Piechoty Polskiej z Francji do Polski.

Jan SKOWRON

Prezes Stowarzyszenia „Ren i Dunaj”



Symboliczny grób Generała

1) 6 GA US w składzie 7 AUS (pięć DP) i franc. Armii „B”.

2) 1 Armii Franc. W składzie dwóch KA, w tym trzy DPanc., siedem DP. Zgrupowanie taboru i jednostki Nacz. Dcy Armii, w skład którego wchodziły 19 i 29 Zgrupowania Piechoty Polskiej.

3) Rzeczpospolita Polska 1945 r. generał de Lattre został odznaczony najwyższymi polskimi odznaczeniami bojowymi – Krzyżem Orderu Virtuti Militari I klasy i Krzyżem Grunwaldu I klasy.

**27 grudnia w Poznaniu** pod honorowym patronatem Prezydenta RP miały miejsce centralne uroczystości z okazji 85. rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego. W ramach obchodów odbył się zlot delegacji 85 szkół noszących imię Powstania Wielkopolskiego. Po przemarszu z Fary Poznańskiej, gdzie złożono kwiaty pod tablicami pamiątkowymi, przed Pomnikiem Powstańców Wielkopolskich wysłuchano Apelu Poległych oraz przemówień. Podczas spotkania marszałka województwa z rodzinami Powstańców wręczono medale pamiątkowe. Uroczystości zakończył koncert.

## 2004

**27 stycznia w Oławie** podczas uroczystego spotkania z okazji wyzwolenia miasta kombatanci – byli żołnierze 1 DP im. T. Kościuszki: por. Piotr Kogut, ppor. Helena Urban i ppor. Wiktor Gołębowski zostali wyróżnieni Honorowym Dyplomem. Wręczył je przewodniczący Powiatowej Rady Prezesów Kół ZKRPIBWP płk Eugeniusz Praczuk.

**31 stycznia w Warszawie** odbyło się spotkanie opłatkowe środowiska żołnierzy „Zenona”. Mszę św. w intencji żyjących i zmarłych żołnierzy 34 pp AK koncelebrował o. dr Eustachy Rakoczy. Otrzymał on Dyplom Honorowego Członka Związku Kadetów II RP.

**14 lutego w Nawsiu** odbyła się uroczystość upamiętniająca śmierć pięciu Polaków zamordowanych przez hitlerowców 60 lat temu. Kwiaty przed pomnikiem złożyli przedstawiciele władz miejscowych, Konsulatu RP w Ostrawie, przedstawiciele polskich, czeskich i słowackich organizacji kombatanców oraz rodziny zamordowanych. Uroczystości towarzyszyły poczty sztandarowe Koła Polskich Kombatantów w Republice Czeskiej oraz Harcerstwa Polskiego w RCz. Wystąpiły również chóry „Gorol” i „Melodia”.

**23 lutego w Poznaniu** uroczystości obchodzono 59. rocznicę walk o Cytadelę Poznańską i wyzwolenia miasta. Kwiaty złożono w kwaterach żołnierzy Armii Radzieckiej, Cytadelowców, Wspólnoty Brytyjskiej i w kwaterze żołnierzy niemieckich na Miłostowie. Uroczystości zakończyło spotkanie prezydenta Poznania z polskimi uczestnikami walk i z grupą Niemców. W Szkole Podstawowej nr 13 im. Cytadelowców Po-

Ciąg dalszy na str. 16

*Ciąg dalszy ze str. 15*

znańskich oraz w SP nr 33 im. Zdobywców Cytadeli odbyły się apele i akademia. Wiceprezes Zarządu Głównego ZKRPIBWP płk Janusz Radłowski odznaczył sztandar SP nr 13 odznaką „Za Zasługi dla ZKRPIBWP”.

**26 lutego w Opolu** w 60. rocznicę powstania Armii Ludowej spotkali się kombatanci zrzeszeni w Radzie Środowiskowej Armii Ludowej, działającej w ramach Zarządu Okręgu ZKRPIBWP. Spotkanie było okazją do wspomnienia przeżyć z okresu wojny i późniejszej działalności zawodowej i społecznej, szczególnie odbudowy kraju ze zniszczeń wojennych. Uroczystą oprawą były pieśni partyzanckie i żołnierskie w wykonaniu Jana Walaska. W drugiej części spotkania omówiono sprawy organizacyjne oraz wybrano nowego przewodniczącego Rady Okręgowej Żołnierzy Armii Ludowej. Został nim por. dr Jerzy Stanisławski.

**26 lutego we Wrocławiu**, w Szkole Podstawowej nr 73 im. gen. Władysława Andersa odbyła się rocznicowa uroczystość nadania tej szkole Patrona, poświęcenia Sztandaru i Tablicy Pamiątkowej. W auli szkolnej zgromadzili się przedstawiciele organizacji kombatanców, sybirackich, SOW, władz miejskich, kościelnych, oświatowych. Młodzież szkolna przygotowała program artystyczny. Wszystkie klasy włączyły się do organizacji wystawy poświęconej gen. Władysławowi Andersowi, gromadząc własnoręcznie wykonane albumy, plakaty i rysunki, historyczne mapy i fotografie.

**27 lutego w Warszawie** w 10. rocznicę śmierci mjr. Heronima Baranowskiego została odsłonięta tablica pamiątkowa na Cmentarzu Wojskowym. Wspomnienie o mjr. Heronimie Baranowskim wygłosił dyrektor Ośrodka Szkolno-Wychowawczego dla Dzieci Ślabowidzących w Krakowie Mieczysław Kozłowski. Uroczystości zakończyły występy uczniów z ośrodków dla dzieci niewidomych i ślabowidzących.

**3 marca w Świdwinie** odbyła się uroczystość wmurowania tablicy pamiątkowej, poświęconej Żołnierzom Wojska Polskiego, którzy walczyli o przywrócenie Ziemi Świdwińskiej do Macierzy. Po uroczystej mszy św. tablicę odsłonili burmistrz Józef Pietraszek oraz uczestnik walk płk Bogdan Rydzio, a następnie dokonano jej poświęcenia. Uczestnicy uroczystości złożyli wiązanki kwiatów przed Pomnikiem Ofiar II Wojny Światowej, od-

czytany został Apel Poległych i oddano salwę honorową. Na spotkaniu nominacje na stopień porucznika otrzymali: Władysław Jakubowski, Jan Pierz, Edward Sieputowicz i Wiktor Staruk.

**5 marca w Kędzierzynie-Koźlu**, w siedzibie Związku Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych odbyło się uroczyste spotkanie, na którym dziesięciu kombatantów otrzymało nominacje na stopień porucznika. Awansowani zostali: Wiktor Goroszko, Jan Kałmarz, Józef Koterbicki, Jan Kowal, Józef Krzywonos, Halina Mazur, Stanisław Pawłowski, Władysław Suchowierski, Marian Szwaśt oraz Andrzej Wojtkiewicz.

**6 marca w Poznaniu** obchodzono 15-lecie powołania Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego 1918-1919. Na uroczystym posiedzeniu Zarządu Głównego Towarzystwa zostało ono wyróżnione Statuetką Hipolita Cegielskiego za krzewienie wartości patriotycznych. Wręczono sześć medali Komisji Edukacji Narodowej i pięć Odznak „Za Zasługi dla ZKRPIBWP”, m.in. prezesowi Stefanowi Barłogowi.

**11 marca w Warszawie** odbyło się inauguracyjne posiedzenie Rady Krajowej Polskiej Unii Ofiar Nazizmu. Uczestnicy posiedzenia przyjęli uchwałę, w której zaprotestowali przeciwko bulwersującym całej środowisko próbom dzielenia kombatantów i inwalidów wojennych na dwie różne kategorie. Rada Krajowa Polskiej Unii Ofiar Nazizmu – stwierdza m.in. uchwała – wzywa organizacje członkowskie do godnego udziału w tegorocznych obchodach 65-lecia najazdu na Polskę i 60-lecia Powstania Warszawskiego. Czujemy się głęboko związani z treścią i pamięcią obu tych rocznic. Wielu z nas brało bezpośredni udział w epopei wrześniowej obrony Ojczyzny i trwającej od sierpnia do października 1944 roku batalii o wyzwolenie stolicy z hitlerowskiego jarzma. Większość żołnierzy września 1939 i sierpnia 1944, z pogwałceniem międzynarodowych konwencji określających prawa jeńców wojennych została zmuszona do niewolniczej pracy w obozach niemieckich(...) Protestujemy – stwierdza na zakończenie uchwała – przeciwko jątżącym próbom dzielenia kombatantów i inwalidów wojennych na dwie różne kategorie. W interesie Polski leży nie różnicowanie, lecz konsolidowanie malejącej rzeszy uczestników historycznych wydarzeń lat 1939-1945. Przewodniczącym Rady Krajowej Polskiej Unii Ofiar Nazizmu został August Kowalczyk.

**14 marca we Wrocławiu**, w Bazylice Mniejszej pw. św. Elżbiety, z okazji 10-lecia działalności Dolnośląskiego Oddziału Stowarzyszenia Szarych Szeregów – ks. kard. Henryk Gulbinowicz celebrował mszę św. w intencji poległych, zmarłych i żyjących harcerzy Szarych Szeregów. Okolicznościową, patriotyczną homilię wygłosił ks. prałat płk Sławomir Żarski – Dziekan Wojsk Łądowych. W czasie nabożeństwa koncertował chór „Harmonia-Sygnal” pod dyrekcją Jana Sobieskiego. W mszy św. uczestniczyli przedstawiciele władz państwowych, samorządowych, miejskich, kombatanców oraz poczty sztandarowe harcerskie, szkolne i kombatancie.

**15 marca we Wrocławiu**, w Klubie Śląskiego Okręgu Wojskowego odbyło się spotkanie Zarządów Okręgowych ZKRPIBWP, ZBZZIOR, ZIW RP, ZZLWP z uczestnikami walk o przełamanie Wału Pomorskiego i o Kołobrzeg. O przebiegu zwycięskiej bitwy ciekawy referat, który ilustrowały mapy operacyjne i przeżrocza wygłosił płk Jan Mielniczuk – Sekretarz Zarządu Okręgu Stowarzyszenia Tradycji Orężnych i Myśli Obronnej we Wrocławiu. Drużyna Środowiskowa ZHP z Pilzyc złożyła meldunek deklarację o pogłębianiu wiedzy o wydarzeniach historycznych II wojny światowej, w których uczestniczyli Polacy. Miłym akcentem spotkania było wręczenie nominacji na wyższe stopnie oficerskie dziesięciu kombatantom przez zastępcę dowódcy SOW gen. Aleksandra Bortnowskiego oraz Odznaki „Za Zasługi dla ZKRPIBWP” – Komendantowi Rektorowi Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Łądowych płk. dr. Andrzejowi Muthowi. Uroczystości zakończył występ zespołu wokalnemuzycznego studentów Wyższej Szkoły Oficerskiej.

**18 marca w Sanoku** obchodzono 59. rocznicę zdobycia Kołobrzegu. Uczniowie Gimnazjum nr 4 im. 6 Pomorskiej Dywizji Piechoty oraz grono nauczycielskie zorganizowali uroczystość, podczas której 28 kombatantów otrzymało nominacje na wyższe stopnie oficerskie. Awansowali m.in. Zdzisław Kluska, Józef Sarna, Józef Piróg, Barbara Michiejewa, Bronisław Jasiński, Józef Kopacz, Tadeusz Rogowski, Bolesław Baszak, Leon Małachowski, Czesław Kosim, Mieczysław Dziegałło, Emil Buras, Augustyn Sieradzki. Wręczono również medale „Zasłużony dla ZKRPIBWP” oraz dyplomy historyczne. Następnie odbył się Apel Poległych, wykonany przez młodzież Gimnazjum. Po modlitwie za poległych Synów Ziemi Sanockiej, złożono wiązanki kwiatów przed Pomnikiem Poległych Sanoczan z 6 Pomorskiej Dywizji.

*Ciąg dalszy na str. 25*



# Akcja „Burza” w Węgrowie

Na okres „Burzy” Obwód AK Węgrów otrzymał rozkaz utworzenia dwóch batalionów. Jednym z nich (III/32 pp AK) dowodził komendant obwodu mjr Zygmunt Maciejowski „Wolski”. Autor wspomnień, których fragmenty publikujemy, kpt. AK Jerzy Lipka (podówczas por. AK „Jeżewski”, „Leszczyc”) był zastępcą dowódcy batalionu.

Rozkaz mobilizacyjny akcji „Burza” nadszedł do mjra „Wolskiego” 26 lipca 1944 roku. Został wydany przez dcę GO „Wschód” płka Hieronima Suszczyńskiego, aresztowanego 6 lipca i wywiezionego do Riazania.

Naszym zadaniem było w walce z Niemcami zająć miasto Węgrów i witaać wkraczającą Armię Czerwoną jako gospodarze terenu – ujawnić się wraz z delegatem rządu (przyszłym starostą) i demonstrować swoją podległość rządowi polskiemu działającemu w Londynie. W dalszej kolejności maszerować na punkt koncentracji 8 DP AK w lasach klembowskich; z Rosjanami walczyć nie było wolno.

W nocy z 28 na 29 lipca batalion przeniósł się z gajówki Fedorczuka w rejon gajówki Wapienna Góra (gajowy Ciszewski). Niemcy zaczynają się uaktywniać. Ma miejsce bitwa i kilka potyczek patroli. 31 lipca zakładamy obozowisko w centralnym rejonie lasów rucheńskich. 1 sierpnia – radosna, wprost cudowna wiadomość (radiowa z Londynu) – w Warszawie powstanie. Teraz zaczną się zrzuty ludzi i broni. Może i dla nas – zrzutowiska mamy przygotowane. Batalion czeka na nowe rozkazy. Bezskutecznie. A położenie jest coraz trudniejsze, front się nie zbliża. Niemcy już o nas wiedzą. Zostają rozesłane patrole zwiadowcze. Dca jednego z nich pchor. Czesław Wielądek „Pion” ginie w starciu. Wieczorem smutna uroczystość – pierwszy pogrzeb.

W nocy z 6 na 7 sierpnia batalion zapada w zagajnikach ok. 3 km od Węgrowa. Rozpoznajemy sytuację w mieście. To już odwrót. Z zapadnięciem zmroku przekradamy się na przedmieście Grudzie na pozycję wypadową

w zagajniku koło fabryki kaflí Jabłonki, tuż obok szosy do Łochowa. Niemcy obsadzili most na Liwcu (kierunek zachód). Front milczy. Jest to typowa cisza przed burzą, przed prawdziwą „Burzą”. Wycofujący się Niemcy zaczynają podpalać miasto. Mjr „Wolski” rozkazuje: 1 kompania atak na npla podpalającego przedmieście i kolonię Grudzie; 2 kompania – rozpoznać npla w mieście, uniemożliwić podpalanie. Atak 1 kompanii był skuteczny. 2 kompania miała ułatwione zadanie, bo na odgłos bitwy na Grudziach Niemcy myśleli, że to Rosjanie zaszli ich od tyłu, i zaczęli w popłochu wycofywać się przez most na Liwcu w kierunku zachodnim. Most wysadzili. Miasto ocalało. Mjr „Wolski” zostawia ubezpieczenie i zarządza natychmiastowe wkroczenie do centrum miasta. Oddziały sowieckie były w rejonie lasu rucheńskiego i przygotowywały się dopiero do natarcia. Nasze wystąpienie było dla nich zaskoczeniem.

Jesteśmy gospodarzami miasta. Nastrój podniosły. Mieszkańcy ze łzami w oczach witają polskie mundury, białoczerwone flagi na budynkach. Mimo ostrzału artyleryjskiego miasto ożyło.

Dopiero ok. godz. 6 dociera patrol zwiadowczy armii radzieckiej i natychmiast telefonicznie przekazuje meldunek do swego dowództwa o sytuacji. Wkrótce nadciąga batalion radziecki, d-ca dziękuje mjr. „Wolskiemu” za współdziałanie, wyraża pełne uznanie dla nas, proponuje wycofanie naszych ubezpieczeń i przejęcie przez jego jednostkę linii frontu. Było to, szczerze mówiąc jedyne logiczne wyjście, ponieważ zapasy amunicji batalionu były na wyczerpaniu.

Ściągamy do miasta ciało poległego ppor. Mieczysława Śliwińskiego „Witolda”, ciężko rannych kierujemy do szpitala, ustalamy m.p. batalionu w zabudowaniach klasztornych i nawiązujemy stosunki z dowództwem radzieckim, któremu przedstawiamy władze cywilne miasta, przede wszystkim prof. ppor. Waclawa

wa Szczygielskiego „Boruckiego”. Zadaniem mjra „Wolskiego” było przeprowadzenie pełnej mobilizacji batalionu, zorganizowanie go do dalszych działań bojowych i przemarsz na punkt koncentracji 32 pp AK w lasach klembowskich. Ppor. „Borucki” uruchamia aparat administracyjny miasta, zaczyna działać starostwo, magistrat, poczta. 9 i 10 sierpnia władze sowieckie zapraszają nas na rozmowy. Nie zgadzają się na dozbrojenie batalionu, mobilizację i formowanie 32 pp AK. Mamy złożyć broń, maszerować „do Berlinga”, gdzie zostaniemy zorganizowani jako wojsko polskie. W przeciwnym razie będziemy rozbrojeni i skierowani „na wschód”. 10 sierpnia zostaje nam wręczony w domu pp. Wangratów przy ul. Piwnej „wyrok” – dokument o utworzeniu PKWN. Mjr „Wolski” prosi o czas na poinformowanie swoich żołnierzy. W drodze ze sztabu radzieckiego do m.p. batalionu wydał mi jednoznaczne rozkazy: oczywiście rządzeniom nie podporządkujemy się, działać będziemy w zależności od tego, na co sytuacja bieżąca pozwoli, ale zgodnie z rozkazami naszych przełożonych walki zbrojnej z Rosjanami nie podejmiemy.

Odprawa daje wynik spodziewany – „do Berlinga” nie idziemy. Przechodzimy do ponownej konspiracji. Wprowadziliśmy Rosjan w błąd. Rozbroiliśmy się tylko częściowo, zorganizowaliśmy rzekomą zbiórkę batalionu, a rzeczywiście bezszelestnie rozeszliśmy się do domów.

Dalsze miesiące i lata były dla żołnierzy AK bardzo trudne.

Dzień 8 sierpnia, wkroczenia polskich oddziałów do miasta, społeczeństwo Węgrowa zachowało na zawsze w pamięci. W latach dwięćdziesiątych zdecydowano, że 8 sierpnia będzie obchodzony jako Dzień Węgrowa. Jedynymi honorowymi obywatelami miasta są mjr „Wolski” (1994) i por. Lipka (1996).

Kpt. AK Jerzy LIPKA



Fot. B. Materska

Kawalerowie Krzyża Legii Honorowej w towarzystwie ambasadora Republiki Francuskiej w Warszawie Patricka Gautrata

W uroczystościach upamiętniających 60. rocznicę lądowania Aliantów w Normandii uczestniczyło kilka tysięcy weteranów oraz przywódcy kilkunastu państw m.in. brytyjska królowa, prezydent USA, prezydent Federacji Rosyjskiej, premier Wielkiej Brytanii, prezydent Francji i prezydent Polski. Razem z prezydentem Aleksandrem Kwaśniewskim na obchody do Francji poleciała grupa polskich kombatantów.

# D-Day

60 lat temu, 6 czerwca 1944 roku na północnych wybrzeżach Francji rozpoczęła się operacja „Overlord”. Powietrzno-morski desant wojsk brytyjskich i amerykańskich doprowadził do uchwycenia przyczółków w Normandii, a w konsekwencji do utworzenia drugiego frontu w Europie. Była to największa operacja desantowa II wojny światowej.

Latem tego roku do walk we Francji włączyła się 1 Dywizja Pancerna gen. Stanisława Maczka, odgrywając znaczącą rolę w bitwie pod Falaise, stoczonej od 8 do 22 sierpnia. W toku walk Dywizja zniszczyła 70 czołgów niemieckich, 500 samochodów i ponad 100 dział. Wzięła do niewoli ponad pięć i pół tysiąca jeńców. Znaczne były jednak i straty własne – wyniosły 2664 żołnierzy.

W 60. rocznicę tych wydarzeń, polskich kombatantów walczących na francuskiej ziemi uhonorowała Republika Francuska. Dziesięciu z nich zostało odznaczonych Krzyżami Legii Honorowej. Dziewięciu – otrzymało to wysokie wyróżnienie

w Warszawie, z rąk ambasadora Republiki Patricka Gautrata, jeden – najstarszy i najwyższy stopniem, generał Michał Gutowski, otrzymał je podczas uroczystości rocznicowych w Arranches z rąk Prezydenta Francji Jacques’a Chiraca. B.M.



3 czerwca 2004 r. Ogród na terenie Ambasady Republiki Francuskiej. Gen. Michał Gutowski, najwyższy obecnie rangą oficer 1 Dywizji Pancernej gen. Stanisława Maczka, w rozmowie z Marią Cegielską, żołnierzem Powstania Warszawskiego, po klęsce Powstania – jeńcem obozu w Oberlangen

## Krzyżem Legii Honorowej zostali odznaczeni:

gen. Michał Gutowski  
ppłk Stefan Gawlik  
kpt. Eugeniusz Jaroszenko  
płk Antoni Ciarka  
Marian Słowiński,  
Stanisław Ziółkowski  
Józef Łysakowski  
Jan Cieśla  
Wacław Nowakowski  
Janusz Leleno

## Potigny, Urville

Szczególnie ważny dla polskich weteranów był udział w porannych uroczystościach 6 czerwca br. W Potigny, licznie zamieszkiwanym przez Polaków jeszcze przed II wojną światową, mieście wyzwolonym w sierpniu 1944 r. przez 1 Dywizję Pancerną gen. Stanisława Maczka, w obchodach wzięło udział ponad dwa tysiące osób. Prezydent Aleksander Kwaśniewski odsłonił tablicę pamiątkową na Pomniku Poległych za Francję, upamiętniającą żołnierzy 1 Dywizji Pancernej.

Po ceremonii w Potigny odbyły się uroczystości w pobliskiej miejscowości Urville-Langannerie. Znajduje się tam Polski Cmentarz Wojskowy, gdzie zostali pochowani Polacy, którzy zginęli w walkach o Normandię. Co roku kombatanci oddają hołd poległym żołnierzom; cmentarz pozostaje pod stałą opieką polskich weteranów. Nad mogiłami zabrzmiały: pieśń „Śpij Kolego” oraz hymny „Jeszcze Polska nie zginęła” i „Marsylianka”. W asyście kombatanckich pocztów sztandarowych oraz pocztów sztandarowych jednostek wojskowych, dziedziczących tradycje pododdziałów walczących w Normandii, prezydent Aleksander Kwaśniewski i premier Francji Jean-Pierre Raffarin złożyli wieńce przy grobach pol-





Fot. E. Szlifisz

Podczas głównych uroczystości Legię Honorową otrzymali kombatanci z 14 krajów

## e-Langannerie, Arromanches...



Fot. R. Stankiewicz

Prezydent Francji Jacques Chirac wręcza gen. Michałowi Gutowskiemu Legię Honorową



Fot. R. Stankiewicz

W obchodach w Arromanches uczestniczyli przywódcy kilkunastu państw



Fot. R. Stankiewicz

Prezydent Aleksander Kwaśniewski i premier Francji Jean-Pierre Raffarin składają kwiaty przed pomnikiem na Polskim Cmentarzu Wojskowym w Urville-Langannerie

skich lotników i żołnierzy 1 Dywizji Pancernej gen. Stanisława Maczka.

Główna uroczystość odbyła się po południu w Arromanches, gdzie 6 czerwca 1944 r. wylądowały wojska brytyjskie. Po przybyciu oficjalnych delegacji, przed trybunami przemaszzerowali weterani; w defiladzie uczestniczyły delegacje z każdego kraju, w tym także z Polski. Prezydent Francji **Jacques Chirac** wręczył najwyższe francuskie odznaczenie – Legię Honorową kombatantom z 14 krajów. Wśród odznaczonych był gen. bryg. **Michał Gutowski**, żołnierz 1 Dywizji Pancernej.

Uroczystości zakończyła defilada wojsk z udziałem Kompanii Reprezentacyjnej Wojska Polskiego oraz parada lotnicza i morska.

K.K.



Fot. R. Stankiewicz

Pamiętkowe zdjęcie na Polskim Cmentarzu Wojskowym w Urville-Langannerie. Wśród grupy kombatantów stoją zastępca kierownika Urzędu ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych Jerzy Kozłowski oraz dyrektor Departamentu Wojskowego Urzędu płk Jan Ozga



**W** czerwcu 1941 roku, po raz kolejny próbowałem ucieczki – tym razem z obozu jenieckiego, znajdującego się w miejscowości Hendorf – (w powiecie Plön) – położonej na północny-zachód od Lubeki. Uciekałem z moim obozowym przyjacielem – Bolesławem Radomskim, pochodzącym z Tomaszowa Mazowieckiego. Ucieczka, niestety, nie powiodła się. Zostaliśmy złapani i umieszczeni w kompanii karnej na terenie obozu Szlezwig i zamknięci

spaliśmy więc bezpośrednio na podłodze.

W czasie pobytu w areszcie poznałem kilku wspaniałych, wartościowych ludzi. Wśród nich był kapitan lotnictwa Frajtag z Poznania. Oficer ten ukrywał skrzętnie przed Niemcami swój stopień wojskowy. Był też z nami Polak pochodzenia ukraińskiego – nazwiska jego nie pamiętam. Niestety. Pamiętam natomiast jego opowieści o tym, jak wyleczył chorobę na gruźlicę małżonkę – tłuszczem wytopionym z psa.

W areszcie spotkałem również porucznika Świderskiego. Poznałem go podczas mojego wcześniejszego pobytu w tutejszym areszcie, gdzie odbywałem karę za poprzednią próbę ucieczki do Holandii. To właśnie Świderski podrzucał wtedy do mojej celi papierosy, a ja – aby stępić ogarniające mnie coraz bardziej uczucie głodu – zacząłem je palić. Ten krótki, tylko dwutygodniowy okres wystarczył do tego, abym papierosy palił przez następne 32 lata mojego życia.

# Szlezwig – Browel

w celi śledczej. Za tę próbę ucieczki otrzymałem 21 dni aresztu ścisłego. W areszcie obowiązywał surowy, rygorystyczny regulamin odbywania kary. Szczególnie uciążliwy był dla mnie system żywieniowy. Gorący posiłek – obiad – otrzymywaliśmy co trzeci dzień, a na śniadanie – niewielki kawałek gliniastego chleba. W celach nie było żadnych łóżek –

Kolejnym moim towarzyszem niedoli był marynarz Olszewski. Marynarz ten w 1939 roku, podczas bombardowania okrętu, na którym służył – został ranny w szczękę. Ślady kontuzji były jeszcze bardzo widoczne. Olszewskiego pamiętam również z jego dzielnej postawy w czasie scysji pomiędzy nim a zastępującym dowódcę kompanii karnej wachma-

**W** niecodziennych okolicznościach poznałem marynarza Mieczysława Zaczyńskiego.

Otóż pewnego razu zaobserwowałem przez okno kompanii karnej następującą scenę – żandarm prowadził dwoje ludzi – mężczyznę w cywilnym ubraniu i kobietę w chustce na głowie. Zdziwiła mnie ta sytuacja – obóz jeniecki był przecież tylko dla mężczyzn. Później okazało się, że była to tylko mistyfikacja wykonana dla potrzeb ucieczki. Mieczysław Zaczyński, przebrany za kobietę, próbował uciec razem ze znajomym lekarzem. Uciekali pociągiem udając parę narzeczonych. Żandarmi jednak rozszyfrowali ich, aresztowali i przywieźli do kompanii karnej w obozie w Szlezwigu. Mieczysław Zaczyński miał – podobnie jak ja – niepokorną duszę i wielokrotnie próbował uciekać. Za przejawianie wyjątkowej niesubordynacji, w 1941 roku został przewieziony do pracy w kamieniołomach w obozie Egersun w Norwegii, gdzie przebywał do kwietnia 1945 roku. Dalsze wojenne losy Zaczyńskiego poznałem już po wojnie. Spotkałem go w 1946 roku w Gdańsku – Nowym Porcie. Mieczysław opowiedział mi o tym, jak Niemcy ewakuowali jeń-



Czerwiec 1938 r. – 14 pułk piechoty, Włocławek. Autor – pierwszy z prawej



ców z obozu w Egersun do Hamburga. Okręt, którym płynął Zaczyński, załadowany był torpedami i amunicją. Anglicy nieustannie bombardowali go. Uszkodzony w wyniku bombardowania okręt musiał zawinąć do duńskiego portu w Aarhus, gdzie jeńcami zajął się Duński Czerwony Krzyż. Następnie przebywał w bazach Marynarki Wojennej w Brighton i Okehampton w Wielkiej Brytanii, a do Polski powrócił w 1946 roku. Nasza przyjaźń z okresu obozowego przetrwała do dzisiaj.

nij!”. Jeszcze nie zdążyliśmy powstać i rozpocząć biegu, gdy znowu trzeba było padać. Najgorszą rzeczą było pokonanie kanałów. Wszyscy byliśmy niezwykle słabi fizycznie – wycieńczeni pobylem w kompanii karnej. W tej sytuacji, niektórzy jeńcy nie mieli siły, aby przeskoczyć kanał. Po komendzie „Padnij!” – zsuwali się wprost do wody – nie mogąc przedostać się na drugi brzeg kanału. Wtedy kolbami niemieckich karabinów byli ponaglani do wysiłku. Dodatkowo, Niemcy stwarzali

stem Polakiem. Okazało się, że komendanta zmyliła moja aparycja – byłem wtedy brunetem o śniadej cerze – tzw. typem południowca. Komendant zaś w czasie pierwszej wojny światowej przebywał w niewoli francuskiej i od tego czasu „gorąco” nienawidził Francuzów.

Browek był obozem pracy. Zadaniem naszym było kopanie kanałów. Pracowałem w parze z Bolesławem Radomskim. Była to katorżnicza praca. Wykonywaliśmy ją stojąc nieustannie w wodzie. Musieliśmy załadować określoną ilość wywrotek. Jeńcy często nie wytrzymywali tak wielkiego wysiłku. Chorowali, jak również próbowali ucieczek. W jednej z pierwszych ucieczek brał udział człowiek, o którym wspomniałem wcześniej – prawdziwy bohater – Mieczysław Zaczyński. Ucieczka miała miejsce w niedzielę, kiedy to zaprowadzono nas do pracy w dużym gospodarstwie rolnym. Po zakończeniu pracy okazało się, że brakuje dwóch jeńców. Strażnicy niemieccy wpadli w szal. Okropnie złorzeczyli na nas. Powiadomili o ucieczce również pozostałych strażników w obozie. Strażnicy ci utworzyli szpaler trzymając w ręku karabiny. Przechodzących w tym szpalerze jeńców bito kolbami karabinów, gdzie popadło. Lecz nie był to koniec naszej udreki. W nocy strażnicy wpadli do baraku wrzeszcząc „Aufstehen!”. Tłukli nas kolbami karabinów, kopali, wywlekali jeńców z łóżek za włosy.

Nastała jesień 1941 roku. Zmieniono nam rodzaj pracy. Rozpoczęliśmy pracę w zwirowni. Specjalnie wyselekcjonowany żwir ładowaliśmy na ciężarówki. Pracowaliśmy tutaj do grudnia 1941 roku, po czym ponownie przewieziono nas do obozu w Szlezwigu.

Kazimierz KRELSKI

Wspomnienia Kazimierza Krelskiego publikowaliśmy w „Kombatancie” nr 9/2002 i 1-2/2003.

# k - Szlezwig

Po odbyciu kary aresztu ścisłego – w połowie sierpnia 1941 roku naszą kompanię karną skierowano do obozu w miejscowości Browek w pobliżu granicy z Danią. Pierwszy odcinek naszej podróży do obozu odbyliśmy pociągiem, a później szliśmy na piechotę. Kilkanaście kilometrów marszu w „drewniakach” było dla jeńców prawdziwą drogą przez mękę. Najgorsze jednak było przed nami. Na łące, tuż przed obozem Niemcy zatrzymali maszerującą kolumnę jeńców. Kazano nam rozebrać się „do rosolu”, po czym Niemcy przystąpili do drobiazgowej rewizji osobistej. Sprawdzony został każdy centymetr kwadratowy naszych ubrań, obejrzano każdą zaszwękę, każde zgrubienie materiału, a nawet nasze drewniaki. Niestety, nie uszedł uwadze Niemców mój sprężynowy nóż, który został zarekwirowany bezpowrotnie. Po zakończonej rewizji nakazano nam ubrać się pozostawiając prywatne rzeczy na miejscu. Następnie Niemcy rozpoczęli działania dyscyplinujące. Na podmokłej łące, poprzecinanej wypełnionymi po brzegi wodą kanałami – rozpoczęły się swoiste ćwiczenia. Wydawano co chwilę komendy: „Biegiem Marsz!”, „Stój!”, „Pad-

wśród jeńców psychozę strachu, posyłając w powietrze serie z karabinów. Niektórzy jeńcy sądzili, że strzelano do nich. W tej sytuacji biegali bezładnie – oszaleli ze strachu. Niektórym, nieludzko wyczerpanym jeńcom musieliśmy pomagać podczas powrotu do obozu.

Od początku tych „ćwiczeń” wpadłem w oko komendantowi obozu. Zupełnie niespodziewanie podbiegł do mnie i uderzył pistoletem w plecy. Ból był nie do zniesienia. Postanowiłem unikać za wszelką cenę mojego prześladowcy. W kępie traw, nieopodal bramy obozu schowałem swoje drewniaki. Teraz biegano mi się lżej. Łatwiej pokonywałem rowy z wodą. W ten sposób udało mi się uniknąć kolejnych razów od mojego prześladowcy. Przyczyna „niechęci” komendanta do mnie wyjaśniła się dopiero w ostatni dzień mojego pobytu w obozie Browek. Zarządzono wtedy zbiórkę wszystkich jeńców. Na zbiórce podano komendę – „Polacy wystąp!”. Wystąpiłem z szyku, tak jak pozostali rodacy. Wtedy komendant obozu wrzasnął na mnie: „Verfluchten Franzose!” i rzucił się w moim kierunku. Na szczęście, obecny na zbiórce tłumacz wyjaśnił komendantowi, że rzeczywiście je-



# Spotkanie Kawalerów Orderu Krzyża Grunwaldu

22 stycznia br. odbyła się Krajowa Konferencja Członków Stowarzyszenia Kawalerów Orderu Wojennego Krzyża Grunwaldu. Okazję do spotkania stanowiła 60. rocznica ustanowienia Orderu Krzyża Grunwaldu.

**N**a spotkanie przybyli reprezentanci poszczególnych formacji zbrojnych, uczestniczących w walkach podczas drugiej wojny światowej, odznaczonych Orderem Krzyża Grunwaldu. W konferencji brali również udział przedstawiciele centralnych instytucji państwowych i organizacji kombatanckich oraz Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych, a także Biura Bezpieczeństwa Narodowego, Ministerstwa Obrony Narodowej i władz samorządowych.

60. rocznica ustanowienia Orderu Krzyża Grunwaldu była okazją do przypomnienia jego dziejów. Order został ustanowiony w okresie największych bitew i walk z hitlerowskim okupantem. Po opuszczeniu Polski przez naczelne władze państwowe i regularne siły zbrojne, zaistniała potrzeba organizowania obrony i walki konspiracyjnej z zaborcą. Miało miejsce wiele udanych starć zbrojnych, w których ujawniło się bohaterstwo indywidualne i zbiorowe. Toteż szukano form jego wyróżnienia. Istniejący Order *Virtuti Militari* nie był dostępny, gdyż jego kapituła znajdowała się poza granicami kraju, a w warunkach wojennych kontakt z nią nie był możliwy. W tej sytuacji narodził się pomysł nowego odznaczenia bojowego, nawiązującego do tradycji narodowyzwoleniczych. Do jego ustanowienia doszło 8 listopada 1943 r. Nadano mu nazwę Krzyż Grunwaldu. Już 25 grudnia 1943 r. odznaczono pierwszych 30 uczestników walki zbrojnej.

W tegorocznej konferencji brał udział tylko jeden spośród pierwszych kawalerów Orderu Krzyża Grunwaldu – gen. bryg. **Teodor Kufel**, wówczas sierż. Teoch.

20 lutego 1944 r. Order Krzyża Grunwaldu został zatwierdzony przez Krajową Radę Narodową, a 22 grudnia 1944 r. włączono go do tekstu dekretu o orderach, odznaczeniach i medalach. Po wojnie ustawą sejmową z dnia 17 lutego 1960 r. o orderach i odznaczeniach, Order Krzyża Grunwaldu stał się odznaczeniem wojennym równoważnym z Orderem *Virtuti Militari*.

Ustawa z 16 października 1992 r. o orderach i odznaczeniach Orderu Krzyża Grunwaldu wyłączyła z systemu polskich odznaczeń państwowych i wojennych. W obronie zniezione odznaczenia wystąpiła Krajowa Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza Kombatantów Wojska Polskiego, która 20 lutego 1996 r. zgłosiła wniosek w sprawie nowelizacji ustawy z 1992 r. Do prowadzenia dalszych prac nad nowelizacją ustawy, na wniosek gen. dyw. **Mieczysława Dębickiego**, 14 czerwca 2000 r. powołano Stowarzyszenie Kawalerów Orderu Wojennego Krzyża Grunwaldu, które 14 listopada 2000 r. wpisane zostało do Krajowego Rejestru Sądowego.

Na pierwszej Krajowej Konferencji Stowarzyszenia – 31 maja 2001 r. wybrano jego władze krajowe. Prezesem Zarządu został gen. bryg. **Edward Dysko**, wiceprezesami: gen. dyw. **Jan Czapla** i płk **Jan Skowron**, sekretarzem generalnym

– kmdr **Henryk Kalinowski** i skarbnikiem – płk **Eugeniusz Skrzypek**

Podczas tegorocznej, styczniowej konferencji, gen. bryg. Edward Dysko przedstawił działania Stowarzyszenia, zmierzające do przywrócenia Orderowi Krzyża Grunwaldu należnego mu miejsca wśród polskich odznaczeń wojennych. Między innymi temat ten był przedmiotem obrad Senackiej Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego 4 lutego 2003 r.

Stowarzyszenie podjęło także wiele kroków organizacyjnych, związanych z tworzeniem terenowych oddziałów Stowarzyszenia. Powstały one w Gnieźnie, Opolu, Poznaniu, we Wrocławiu i w Warszawie. Zarząd Krajowy Stowarzyszenia podjął starania wydania monografii historycznej Orderu Krzyża Grunwaldu, której autorem jest płk Aleksander Mazur. W celu zapewnienia możliwości nabycia monografii postanowiono rozpiścić subskrypcję w formie przedsprzedaży. Publikacja, licząca ponad 600 stron tekstu oraz kilkaset fotografii, zawiera wszystkie nazwiska odznaczonych Krzyżem Grunwaldu wraz z charakterystyką bojowego czynu. W sumie 5566 osób (w tym: klasą I – 61, klasą II – 313, i klasą III – 5192). Monografia ukazuje też wszystkie formacje zbrojne i zbiorowości społeczne, którym przyznano Order Krzyża Grunwaldu. Druk monografii ma zostać zakończony w rocznicę bitwy pod Grunwaldem – 15 lipca 2004 r.

Aleksander MAZUR



## 59. rocznica forsowania Odry



*Wbicie symbolicznego słupa granicznego nad Odrą przez żołnierzy 7 pułku piechoty w Gozdowicach*

**W** lutym br. uroczymie obchodziliśmy 59. rocznicę przełamania Wału Pomorskiego, a w marcu – 59. rocznicę zdobycia Kołobrzegu i zaślubin Polski z morzem. Uroczystości na cmentarzu w Siekierkach były hołdem złożonym bohaterskim żołnierzom 1 Armii Wojska Polskiego, którzy z dalekiej Syberii, z wygnania, z więzień sowieckich szli wyzwolić Ojczyznę i polegli podczas forsowania Odry.

Obchody rozpoczęły się w Chlebowie, gdzie przed Pomnikiem Polskich Żołnierzy zostały złożone kwiaty; wiązanki i wieńce złożono również na cmentarzach wojennych w Gryfinie i Chojnie.



*Kombatanckie poczty sztandarowe podczas uroczystości w Siekierkach*

Na Cmentarzu Wojennym w Siekierkach, gdzie odbywała się główna część obchodów stanęli obok siebie kombatanci, rodziny poległych żołnierzy i uczniowie okolicznych szkół.

Przybyli też: zastępca kierownika Urzędu ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych **Jerzy Kozłowski**, wojewoda zachodniopomorski **Stanisław Wziętek**,

metropolita szczecińsko-kamiński abp **Zygmunt Kamiński**, marszałek województwa **Zygmunt Meyer**, prezydent Szczecina **Marian Jurczyk** i przedstawiciele władz samorządowych. Inicjatorem obchodów był dowódca 12 Dywizji Zmechanizowanej gen. dyw. **Marek Samarczew**, a rolę organizatora pełnił Zarząd Okręgowy Związku Kombatantów RP i BWP i koło „Gryf” ze Szczecina.

Po mszy św., która została odprawiona w Sanktuarium w Siekierkach, uczestnicy uroczystości udali się na miejscowy Cmentarz Wojenny. Zostało tu pochowanych około dwa tysiące polskich żołnierzy, którzy zginęli podczas forsowania Odry.

Liturgię odprawił metropolita szczecińsko-kamiński abp **Zygmunt Kamiński**. Po odczytaniu Apelu Poległych, żołnierze oddali salwę honorową, a na grobach poległych żołnierzy złożono kwiaty.

„Kiedy jestem tutaj, gdzie rozgrywała się walka połączona z forsowaniem Odry, wciąż jeszcze słyszę szcęk broni i jęki umierających moich kolegów” – powiedział podczas wystąpienia płk **Mieczysław Żukowski**, uczestnik wydarzeń sprzed 59 lat, żołnierz spod Lenino, zdobywca Berlina. „Szanowni uczestnicy dzisiejszej uroczystości – zwrócił się do zebranych. – Przybyliśmy tu, na ten cmentarz wojenny w 59. rocznicę, by oddać cześć i hołd bohaterskim żołnierzom Wojska Polskiego. Niech ta uroczystość utrwali w naszych sercach pamięć i uznanie dla uczestników tego wydarzenia, jakim było forsowanie Odry. Ta uroczystość będzie też dla młodych polskich pokoleń lekcją szacunku dla historii i patriotyzmu”.

Uroczystości zakończyły się w Gozdowicach. Po południu przed Pomnikiem Sopera złożono kwiaty, zaś kombatanci otrzymali wyróżnienia i medale. Obchody uświetniła wojskowa defilada, a następnie zaproszono gości na żołnierską grochówkę. K.K.



*Plk Leon Bodnar – uczestnik forsowania Odry zapala znicze na mogiłach żołnierzy w Siekierkach*

# Walne zebranie na Zaolziu

Uroczyste, bo nabożeństwem ekumenicznym w kościele ewangelickim Na Niwach, kombatancki zrzeczeni w Kole Polskich Kombatantów w Republice Czeskiej rozpoczęli swoje walne zebranie pod hasłem **BYLIŚMY, JESTEŚMY, BĘDZIEMY** w Czeskim Cieszynie.

**D**ata 2 maja br. zbiegła się z wejściem Rzeczypospolitej Polskiej i Republiki Czeskiej do Unii Europejskiej. Zostało to podkreślone zarówno w homiliach kapelana polskiego, dziekana ewangelickiego duszpasterstwa WP płk **Zbigniewa Kowalczyka** i rzym.-kat. kapelana AC por. **Josefa Fiali**, jak i w wystąpieniach konsula RP w Ostrawie **Piotra Czarkowskiego** i prezesa Kongresu Rady Polaków w Republice Czeskiej **Józefa Szymeczka**. Na początku zabrzmiało solo **Marty Bury** „O Panie, któryś jest na niebie...”, na zakończenie kombatanci wraz z licznie zgromadzonymi śpiewali „Boże coś Polskę...”.

Następnie w auli polskiego gimnazjum po wprowadzeniu pocztu sztandarowego i odśpiewaniu pieśni



*Hołd poległym w II wojnie światowej oddaje poczet sztandarowy. W jego skład wchodzi: Jan Gazur, Józef Marosz, Jan Pawlas*

„Monte Cassino...” kontynuowano zebranie sprawozdawczo-wyborcze, które prowadził prezes Koła Polskich Kombatantów por. **Bronisław Firla** i wiceprezes ppor. **Leon Herman**. Zebranie zaszczytli swą obecnością również m.in.: attaché wojskowy Ambasady RP w Pradze płk **Henryk Budzyński**, przewodniczący Rady Ekumenicznej w Pradze ks. biskup **Vladislav Volný**, ks. senior **Bogusław Kokotek**, prezes Zarządu Głównego Światowego Związku Żołnierzy AK Okręg Katowice kpt. **Mieczysław Piotrowicz**, prezes Oddziału Regionalnego Ogólnokrajowego Stowarzyszenia Kombatantów Polskich Sił Zbrojnych Ustroń por. **Adam Heczko**, prezes

Zarządu Powiatowego Czeskiego Związku Bojowników o Wolność w Karwinie **Rudolf Pešl**, prezes Polskiego Związku Więźniów Politycznych dr **Janusz Rucki**. Pow. Gminę Czes. Legionistów reprezentował inż. **Józef Fišer**, Stowarzyszenie Rodziny Katyńskiej **Maria Rytko**, a Harcerstwo Polskie w Republice Czeskiej **Władysław Byrtus**.

Po sprawozdaniach wniosek o udzielenie absolutorium w imieniu komisji rewizyjnej przedłożył por. **Władysław Martynek**. Ppor. **Edward Polok** przeprowadził wybory do zarządu na następną 3-letnią kadencję. Ze wzruszeniem przyjęto listy z życzeniami od ministra **Jana Turskiego**, od prof. **Stelmachowskiego** z Warszawy i od prezesa **Czesława Maryszczaka** z Londynu.

O godz. 14.00 pod pomnikiem na Konteszyńcu złożono kwiaty i oddano hołd poległym rodakom w II wojnie światowej. Do gości dołączyli: burmistrz Cieszyna dr **Bogdan Ficek**, prezes ZG PZKO inż. **Zygmunt Stopa** i delegacje kombatantkie z obu stron Olzy. Uroczystości zakończyły się modlitwą.

Bronisław FIRLA

## Apel Poległych, który wygłosił prezes Koła Polskich Kombatantów por. Bronisław Firla

*Kiedy 8 maja 1945 r. Niemcy podpisały akt bezwarunkowej kapitulacji, państwa Europy Środkowej uzyskały względną niepodległość. Moźni tego świata podzielili się strefą wpływów. Z biegiem czasu Europa Wschodnia coraz bardziej ulegała hegemonii Związku Sowieckiego, który dla swych dalekosiężnych celów imperialnych zręcznie wykorzystywał socjalistyczną doktrynę. Tymczasem*

*Europa Zachodnia, szczególnie pokonane Niemcy, budując zręby demokracji umiejętnie wykorzystywały zastrzyk kapitału międzynarodowego dla gospodarczego rozwoju wolnego rynku. Między Wschodem i Zachodem pogłębiała się przepaść wartości duchowych i materialnych.*

*Jakoś zapomniano lub staranno się zapomnieć o daninie krwi narodów zniewolonych systemem totalitarnym. Dopiero teraz kiedy*

*zorientowano się o korzyściach wspólnego rynku zaczęto od nowa budować Wspólnotę Europejską. A ruch wskazówek na tarczy czasu odmierzył 59 lat od zakończenia II wojny światowej.*

*Zginęło wówczas parę dziesiątek milionów ludzi i to nie tylko na froncie. Mordowano w obozach zagłady na zachodzie i na wschodzie, ginęła ludność cywilna. Rany się goją, ale nie sposób zatrzeć śladów pamięci. Przede*



Ciąg dalszy ze str. 16

**18 marca w Warszawie**, w gmachu Centralnej Biblioteki Wojskowej odbyła się konferencja naukowa „Sztuka wojenna i tradycje Powstania Kościuszkowskiego”. Towarzyszyła jej wystawa przygotowana z okazji 210. rocznicy Insurekcji Kościuszkowskiej.

**19 marca w Milanówku** z okazji 109 rocznicy urodzin gen. E. A. Fieldorfa w szkole nr 18 imienia generała odbyło się spotkanie przedstawicieli SZŻAK Okręg Warszawa z młodzieżą i gronem pedagogicznym. Po mszy św., odprawionej w kościele pw. św. Jadwigi, młodzież recytowała poezję powstańczą, a powstańcy opowiadali o swych wojennych przeżyciach.

**21 marca w Czarnocy**, w kościele parafialnym odbyły się uroczystości upamiętniające 60. rocznicę śmierci żołnierzy Armii Krajowej, poległych w Lasach Gajówka Zwierzyniec. Mszę św. celebrował ks. proboszcz Piotr Broś, który w homilii przypomniał bohaterską walkę oddziałów Armii Krajowej na terenie Kraju i Ziemi Włoszczowskiej. Apel Poległych wygłosił por. w st. spocz. Leon Staroszczyk, na który odpowiadali kombatanci i młodzież szkolna. Uroczystość została zorganizowana przez Społeczną Powiatową Radę Kombatantów oraz Zarząd Koła Miejsko-Gminnego ZKRPIBWP we Włoszczowie.

**25 marca w Warszawie-Rembertowie** w 59. rocznicę wywózki więźniów na Ural złożono wieńce i kwiaty przed Pomnikiem Więźniów Obozu NKWD nr 10 w Rembertowie; za zmarłych więźniów odmówiono modlitwę.

**26 marca w Lubniu** odbyła się uroczystość nadania przez Radę Gminy honorowego obywatelstwa byłym żołnierzom Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie. Uhonorowani zostali: plk o. Adam ks. Franciszek Studziński, mjr Marian Mula, ppłk Tadeusz M. Czerkowski i kpt. Kazimierz Kielesiński.



**26 marca w Warszawie** uroczystości obchodzono 61. rocznicę akcji pod Arsenalem. Uroczystości rozpoczęły się mszą św. w Katedrze Polowej Wojska Polskiego. Przed Grobem Nieznanego Żołnierza delegacje złożyły wieńce, następnie uczestnicy przemaszzerowali ulicami Warszawy na plac pod Arsenalem, gdzie odbył się Apel Poległych. W ramach obchodów odbył się XXXIV Rajd Arsenał, organizowany przez Związek Harcerstwa Polskiego.

**31 marca w Wywłoczce** odbyły się uroczystości w 61. rocznicę pacyfikacji tej

wsi. Po okolicznościowym przemówieniu burmistrza Zwierzynca Jana Skiby, przed pomnikiem upamiętniającym mieszkańców wsi, którzy zginęli w czasie okupacji kwiaty złożyły delegacje stowarzyszeń kombatanczy, szkół i zakładów z gminy Zwierzyniec. Uczniowie szkoły podstawowej w Wywłoczce miały występy związane z martyrologią.



**3 kwietnia w Krakowie**, na Cmentarzu Rakawickim odbyły się obchody upamiętniające 64. rocznicę zbrodni katyńskiej. Po mszy św. przedstawiciele środowisk kombatanczy i władz samorządowych złożyli kwiaty przed symboliczną mogiłą – Pomnikiem Ofiar Komunizmu.

**6 kwietnia w Warszawie**, w Urzędzie ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych, odbyło się spotkanie, w którym uczestniczyli: kierownik Urzędu Jan Turski, jego zastępca Jerzy Kozłowski, prezes Związku Sybiraków na Florydzie Waclaw Górski oraz prezes Stowarzyszenia Tradycji Polskiego Oręża Krzysztof Grabiec. Na spotkaniu omawiano sytuację Sybiraków oraz przygotowania do obchodów 60. rocznicy bitwy o Monte Cassino. Minister Jan Turski otrzymał pamiątkową plakietkę od Związku Sybiraków na Florydzie.

Ciąg dalszy na str. 28

*wszystkim pamiętamy o tym my, kombatanci, uczestnicy walk o wolność. Jako żywi świadkowie tamtych czasów zawieruchy wojennej, przypominamy bitwy w których nasze bratnie narody – polski i czeski przelewały krew na ołtarzu ojczyzny, przypominamy ofiary z łambinowickich obozów jenieckich W. Brytanii, Włoch, dawnego Zw. Radzieckiego, Jugosławii, Polski i Francji. Winniśmy pamięć zakatowanym więźniom niemieckich obozów koncentracyjnych, zamordowanym przez NKWD policjantom*

*i oficerom. Bez tych bitew i ofiar nie byłoby zwycięstwa, nie byłoby dzisiejszej zjednoczonej Europy.*

*Dziś na Konteszyńcu chcemy szczególnie uczcić tych bohaterów bitew, których 60. rocznica przypada w tym roku.*

*Dlatego  
wzywam do apelu żołnierzy 2. Korpusu Polskiego, poległych rodaków w bitwie pod Monte Cassino*

*STAŃCIE DO APELU!  
wzywam do apelu żołnierzy 1. Korpusu Polskiego i Cst Korpu-*

*su, poległych rodaków podczas inwazji, tych pod Dunkierką, Chambois, Bredą i Arnhem*

*STAŃCIE DO APELU!  
wzywam do apelu poległych rodaków w powstaniu słowackim*

*STAŃCIE DO APELU!  
wzywam do apelu żołnierzy AK, jedynej ówczesnie na świecie armii podziemnej, poległych rodaków w powstaniu warszawskim*

*STAŃCIE DO APELU!*

## Polska wciąż o nich pamięta

W ramach projektu opieki sanatoryjnej dla byłych robotników niewolniczych i przymusowych z Polski i Białorusi, realizowanego przez Fundację „Polsko-Niemieckie Pojednanie”, udało się zorganizować dodatkowy turnus dla siedmiu kombatantów Wojska Polskiego zamieszkałych na Białorusi.

Fundacja pokryła koszty 21-dniowego pobytu w sanatorium „Krystynka” w Ciechocinku, Białoruska Fundacja „Porozumienie i Pomoc” zapewniła tym osobom transport, ubezpieczenie i kieszonkowe, zaś wydział Konsularny Ambasady RP w Mińsku wziął na siebie obowiązek wytypowania kandydatów na wyjazd. Wybór był bardzo trudny, gdyż w naszym okręgu konsularnym mieszka 850 kombatantów WP.

Dla niektórych z nich był to pierwszy od zakończenia II wojny światowej pobyt w Polsce. Najbardziej wzruszający był dla nich fakt, iż Polska wciąż o nich pamięta. Tym bardziej są



*Spotkanie polskich weteranów z Białorusi z członkami Zarządu Oddziału Związku Inwalidów Wojennych w Ciechocinku. Od lewej: Jan Kolado, Michał Titowicz, Aleksander Staszkiwicz, Adam Orliński, Piotr Stefanowicz, Antoni Zwierzyński*

wdzięczni tym, którzy przyczynili się do zorganizowania wyjazdu, a są to: **Jerzy Sułek** – przewodniczący Zarządu Fundacji „Polsko-Niemieckie Pojednanie”, **Janusz Drap** – sekretarz Fundacji, **Andrzej Buczak** – kierownik Wydziału Konsularnego Ambasady RP w Mińsku, **Walentin Gierasimow** – przewodniczący Zarządu Białoruskiej Fundacji „Porozumienie i Pojednanie”. Kombatanci wyrażają również słowa wdzięczności za troskę i opiekę dyrekcji i personelowi sanatorium „Krystynka”.

Podczas pobytu w sanatorium, polscy weterani z Białorusi spotkali się z członkami Zarządu Oddziału Związku Inwalidów Wojennych RP w Ciechocinku.

Jeszcze raz w imieniu kombatantów Wojska Polskiego oraz Wydziału Konsularnego Ambasady RP w Mińsku, serdecznie dziękujemy za zorganizowanie wyjazdu, a także za ogromną sympatię i troskę, jaką zostali otoczeni w Polsce.

Oprac. Anna KOSTIENIEWICZ  
Wydział Konsularny Ambasady RP w Mińsku

### Kto jest zwolniony z opłat abonamentowych RTV?

W związku z licznymi pytaniami przypominamy, że zgodnie z nowelizacją ustawy kombatanckiej z 11 października 2002 r. od 1 stycznia 2003 roku kombatanci oraz wdowy (wdowcy) po kombatantach nie posiadają prawa do bezpłatnego korzystania z odbiorników radiowych i telewizyjnych. Ulga ta zastąpiona jest dodatkiem kompensacyjnym.

Z prawa tego korzystają nadal osoby, które w dniu 1 stycznia 2003 roku miały ukończone 75 lat, w tym także kombatanci oraz wdowy (wdowcy) po kombatantach.

W związku z powyższym przypominamy, że pozostali kombatanci oraz wdowy (wdowcy) po kombatantach urodzeni po 1 stycznia 1928 roku winni udać się do Urzędu Pocztowego w celu opłacenia abonamentu RTV lub uzyskania zwolnienia z innego tytułu uzyskanego w rozporządzeniu KRRiTV tzn.

– posiadają uprawnienia inwalidy wojennego lub wojskowego,

– są zaliczone do I grupy inwalidów lub mają znaczny stopień niepełnosprawności,

– są całkowicie niezdolne do pracy i do samodzielnej egzystencji,  
– otrzymują stały zasiłek lub rentę socjalną z pomocy społecznej oraz osoby niewidzące lub niewidome.

W imieniu zainteresowanego kombatanta lub wdowy (wdowca) po nim do Urzędu Pocztowego może udać się upoważniona przez niego osoba (np. ktoś z rodziny czy sąsiadów).

Krzysztof P. SKOLIMOWSKI

Dyrektor Departamentu Stowarzyszeń i Spraw Socjalnych



# Republika Finlandii

(5,1 mln mieszkańców, członek Unii Europejskiej)

Prezentujemy Państwu informacje dotyczące ustawodawstwa kombatanciego za granicą. Zostały one oparte na nadesłanych przez polskie placówki dyplomatyczne opracowaniach, a niekiedy także na tekstach ustaw. Mimo pewnych niejasności i trudności interpretacyjnych, które napotkaliśmy, sądzimy, iż publikowane materiały oddawać będą specyfikę rozwiązań prawnych i organizacyjnych przyjętych w wybranych przez nas krajach.

**F**inlandia jest krajem, w którym – podobnie jak w Polsce – obowiązuje rozwinięty model opieki państwa nad kombatantami. Podstawowe uprawnienia kombatancie zostały w tym kraju ustawowo uregulowane w latach 1970–1980. Określają one status:

– *weteranów frontowych*, tj. żołnierzy uczestniczących w działaniach wojennych w latach 1918 i 1939–1945;

– *weteranów frontowych formacji pomocniczych*, tj. kobiet, które pełniły w czasie działań wojennych pomocniczą służbę wojskową;

– *uczestników walk*, tj. osób zatrudnionych przy budowie umocnień w rejonach działań jednostek wojskowych.

Dodatkowo uprawnienia przysługujące inwalidom wojennym reguluje wielokrotnie nowelizowana ustawa z 1948 r. Przyznawanie specjalnego statusu kombatanta lub inwalidy wojennego zakończono w Finlandii w grudniu 1994 r., fińskie prawo nie przewiduje możliwości jego utraty.

Sprawy kombatantów, w tym inwalidów wojennych, pozostają w Finlandii w gestii Wydziału ds. Weteranów Urzędu Skarbu Państwa, z którym współpracuje Ministerstwo Zdrowia i Spraw Socjalnych. Przy Ministerstwie działa Narodowa Rada ds. Inwalidów Wojennych, która jest wspólnym organem rządu i organizacji kombatancie dokonującym oceny aktualnych potrzeb środowisk kombatancie.

Znaczącą rolę odgrywają w państwie fińskim także władze lokalne – gubernialne i gminne. Przede wszystkim ustanawiają one własne przywileje kombatancie i ze środków własnych lub przekazanych z budżetu państwa finansują usługi zdrowotne dla kombatantów. W każdej guberni powoływane są Rady ds. Weteranów, w których zasiadają przedstawiciele partii rządzących, organizacji kombatancie, Ministerstwa Zdrowia i Spraw Socjalnych oraz Urzędu Skarbu Państwa. Najważniejszym zadaniem rad jest przedstawianie resortowi zdrowia projektu budżetu przeznaczanego dla weteranów.

Fińscy kombatanci posiadają prawo do różnego rodzaju świadczeń finansowych: emerytur kombatancie i inwalidzkich, dodatków inwalidzkich (co najmniej 612 euro), dodatków frontowych (40 euro) i nadzwyczajnych dodatków frontowych (od 5,9 do 181,7 euro). Wysokość tych ostatnich uzależniona jest od dochodów poszczególnych kombatantów, ich sytuacji rodzinnej i kosztów życia w danej gminie. Wdowy i wdowcy pozostali po inwalidach wojennych otrzymują tzw. zasiłki emerytalne, będące rodzajem renty opiekuńczej (539 euro) (*podajemy dane z 2002 r.*).

Rozbudowany system świadczeń pieniężnych rekompensuje kombatantom brak gwarantowanych przez państwo ulg i przywilejów. Te bowiem są uzależnione niemal wy-

łącznie od decyzji władz gminnych – uprawnieni mogą np. korzystać z ustanowionych przez gminy ulg komunikacyjnych, zniżek w opłatach w przychodniach lekarskich i z bezpłatnych zabiegów rehabilitacyjnych. Zabiegi rehabilitacyjne są także finansowane ze środków przekazanych guberniom z budżetu państwa.

Szerszy jest zakres świadczeń medycznych i opiekuńczych przysługujących dodatkowo inwalidom wojennym. Należą do nich prawa do zwrotu kosztów: leczenia szpitalnego, pobytu w specjalnych ośrodkach inwalidzkich, rehabilitacji, leków i protez. Ponadto małżonkowie inwalidów wojennych, wdowy pozostałe po inwalidach wojennych lub pozostałe po poległych kombatantach posiadają prawo do bezpłatnych zabiegów rehabilitacyjnych. Świadczenia te są finansowane przez gminy, częściowo ze środków przekazanych z Urzędu Skarbu Państwa.

W 2002 r. w Finlandii żyło ok. 135 tys. kombatantów (w tym ok. 40 tys. kobiet), zrzeszonych w Bractwie Kombatantów (*Sotainvalidien Veljesliitto*), Związku Kombatantów (*Sotaveteraaniliitto*), Związku Weteranów Frontowych (*Rintamaveteraaniliitto*) i Związku Weteranów Kobiet (*Rintamanaiset*). Ze środowiskami kombatancie współpracuje Związek Bliskich Poległym (*Katuneitten omaisten liitto*).

Oprac. Jan P. SOBOLEWSKI

*Ciąg dalszy ze str. 25*

**7 kwietnia w Warszawie** kierownik Urzędu ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych Jan Turski gościł zespół redakcyjny „Polsce Wierni”. Minister Turski złożył serdeczne gratulacje z okazji wydania setnego numeru miesięcznika i wręczył członkom zespołu medale Urzędu ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych za zasługi w upamiętnianiu tradycji polskich walk i męczeństwa.

**3 kwietnia w Poznaniu** w 64. rocznicę zbrodni katyńskiej kombatanci, harcerze i mieszkańcy Poznania złożyli wieńce przed Pomnikiem Ofiar Katynia i Sybiru.

**13 kwietnia w Warszawie** z okazji 64. rocznicy zbrodni katyńskiej młodzież szkolna, dzieci ofiar i przedstawiciele Komitetu Katyńskiego złożyli kwiaty przed Pomnikiem Katyńskim.

**15 kwietnia w Obornikach Śląskich**, w miejscowym ośrodku kultury odbyło się tradycyjne spotkanie wielkanocne zorganizowane przez Miejsko-Gminne Koło OZŻBCh. Przybyli kombatanci, harcerze, przedstawiciele wojska, władz samorządowych i oświatowych. Spotkanie rozpoczął występ Drużyny Harcerskiej Dąbrówki ze Szkoły Podstawowej i Publicznego Gimnazjum w Pęgowie. Po życzeniach i modlitwie prezes koła ppłk Piotr Antoszczyński przedstawił sprawozdanie z działalności koła w roku 2003 i pierwszym kwartale br. Akty mianowania na stopień porucznika otrzymali: Franciszek Chaja, Jan Dybała, Jan Marzec, Waclaw Pasis, Marian Wieczorek, Lucjan Wolski i Stanisław Żak. Wręczono również Jubileuszowe Listy Gratulacyjne oraz Medale Pamiętkowe 60. rocznicy powstania BCh.

**15 kwietnia w Zielonce**, w kościele pw. Matki Bożej Częstochowskiej została odprawiona uroczysta msza św. w intencji Pomordowanych w Katyniu, Charkowie, Miednoje oraz innych miejscach kaźni Polaków na Wschodzie. W uroczystej mszy św. uczestniczyli kombatanci, przedstawiciele władz samorządowych, młodzież szkół z Zielonki i Marek oraz poczty sztandarowe. Wartość honorową przy tablicach upamiętniających śmierć więźniów pełnili harcerze. Historię związaną z tragicznymi wydarzeniami przybliżył uczestnikom mszy Ryszard Włodarczyk.

**16 kwietnia w Koszalinie** w 64. rocznicę mordu na polskich oficerach w Katyniu uczczono pamięć straconych. Uroczystości odbyły się przy Pomniku Martyrologii Narodu Polskiego, na cmentarzu komunalnym.

**16 kwietnia w Warszawie** odbyło się wielkanocne spotkanie „Synów Pułku”. Gospodarzem uroczystości był kmrdr prof. Józef Czerwiński, który przekazał organizatorom słowa najwyższego uznania. Oprawę artystyczną zapewnił Jerzy Grzelak, wykonując żołnierskie pieśni.

**16 kwietnia w Zgorzelcu** uroczystości obchodzone 59. rocznicę forsowania Nysy Łużyckiej. Na Cmentarzu II Armii Wojska Polskiego, przed Pomnikiem Orła spotkali się przedstawiciele władz, środowisk kombatanców, młodzież i zaproszeni goście, by oddać hołd poległym. Po przemówieniach wręczono złote i srebrne medale „Za Zasługi dla Obronności Kraju” oraz srebrne medale „Opiekun Miejsc Pamięci Narodowej”. Pamięć polskich żołnierzy uczczono Apelem Poległych i salwą honorową. Na zakończenie złożono wieńce i wiązkanki kwiatów.

**17 kwietnia w Warszawie** odbyły się uroczyste obchody 210. rocznicy Insurekcji Kościuszkowskiej. Po nabożeństwie uczestnicy przemarszerowali do Zamku Królewskiego i złożyli kwiaty w kaplicy zamku przed urną z sercem Tadeusza Kościuszki. Po uroczystości odbył się pokaz epizodów z Insurekcji, odgrywanych przez żołnierzy w mundurach historycznych, oraz dyskusja panelowa w Instytucie Historii PAN na temat Insurekcji Kościuszkowskiej.

**18 kwietnia w Białymstoku** uczczono 64. rocznicę drugiej masowej deportacji Polaków. Główne uroczystości odbyły się przy Grobie Nieznanego Sybiraka. Uroczystość poprzedziła okolicznościowa msza św. w kościele Ducha Świętego.

**18 kwietnia w Nagoszynie**, w kościele parafialnym została odprawiona uroczysta msza św. w intencji poległych żołnierzy Września 1939, partyzantów AK i innych ugrupowań oraz za zmarłych księży kapelanów WP: ks. Józefa Fijała i ks. Krawczyka. Po mszy św. uczestnicy udali się do Szkoły Publicznej, gdzie młodzież szkolna pod kierunkiem grona nauczycielskiego wystawiła akademię Patriotyczną. Uroczystości zorganizowało Koło Gminne Żyraków ZKRPIBWP.

**19 kwietnia w Warszawie** w 61. rocznicę wybuchu powstania w getcie złożono wieńce m.in. przed pomnikiem Bohaterów Getta, Bunkrem Anielewicza oraz na Umschlagplatzu. Wieczorem odbył się rocznicowy koncert w Teatrze Żydowskim.

**21 kwietnia w Warszawie**, na płycie Grobu Nieznanego Żołnierza złożone zostały wieńce w 59. rocznicę zdobycia Bolonii i zakończenia walk 2 Polskiego Korpusu w II wojnie światowej. Organizatorem uroczystości było Środowisko Żołnierzy 2 Polskiego Korpusu Krajowego Związku Byłych Żołnierzy Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie.

**23 kwietnia w Dębicy** po uroczystej mszy św., odprawionej na miejscu, w którym był obóz pracy przymusowej podczas II wojny światowej, młodzież szkolna i harcerze przygotowali patriotyczny występ.

**23 kwietnia w Dzierżoniowie**, w Zespole Szkół nr 3 im. Kombatantów RP odbyła się uroczystość odznaczenia sztabu szkoły odznaką „Za zasługi dla Związku Kombatantów RP i BWP”. Za współpracę ze środowiskiem kombatanców odznaką zostały uhonorowane: dyrektorka szkoły Dorota Pieszczych, nauczycielki – Wanda Czarnecka i Agata Handwerker. Medale Urzędu ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych otrzymali: Ryszard Bednarz, Danuta Orawczak, Jarosław Raś oraz Danuta Urban. Srebrnym medalem Opiekuna Miejsc Pamięci Narodowej została odznaczona Agata Handwerker. Na zaproszenie szkoły i ściśle z nią współpracującego por.



Kazimierza Ostropolskiego na uroczystość przybyli: prezes Zarządu Głównego ZKRPIBWP gen. dyw. Waclaw Szklarski, kombatanci z powiatu dzierzoniowskiego, przedstawiciele instytucji oświatowych oraz władz powiatu i miasta.

**23 kwietnia w Pabianicach**, w Zespole Szkół im. Jana Kilińskiego odbyła się uroczystość z okazji obchodów Miesiąca Pamięci Narodowej. Po odśpiewaniu hymnu państwowego, uroczystości otworzył dyrektor Sławomir Wajdner. Z koncertem wystąpił zespół wokalnopoetycki „Sybiracy” z Łodzi.

*Oprac. K.K.*





# Szanowni bohaterowie

## walk o Monte Cassino i frontów zachodnich II wojny światowej

**W**imieniu Klubu Kościuszkowców i własnym pragnę serdecznie pozdrowić uczestników walk o Monte Cassino i zachodnich frontów. Zapewniamy, że nasze serca i myśli zawsze były i są z Wami. Stanowimy bowiem polską krew, która ma jeden kolor. My, żołnierze, znaleźliśmy się w teatrze działań wojennych od 1939 roku. Po klęsce wrześniowej wojny obronnej, ciężar organizacji wojska znalazł się we Francji i za jej zgodą gen. Władysław Sikorski sformował dywizje, których użycie zostało podporządkowane rządowi francuskiemu, w jego walce przeciw hitlerowskiemu wojskom. Ciężkie, bohaterskie walki 1 Dywizji Grenadierów w 1940 r., m.in. pod Lagarde i straty oraz klęska Francji przeniosły formowanie polskich dywizji, sił morskich i powietrznych na teren Wielkiej Brytanii. Bohaterstwo żołnierzy polskich w bitwie o Anglię, walki w Norwegii i w Afryce Płn. skłoniły aliantów do podkreślenia tego bohater-

stwa. Włączanie się do koalicji antyhitlerowskiej niedawnego sojusznika Niemiec, ZSRR oraz USA – w wyniku napadu Japonii na amerykańskie bazy – ustaliło znaczenie potęgi koalicjantów, którzy przeważali nad potęgą militarną hitlerowskich Niemiec.

W wyniku układów gen. Sikorski – Majski nastąpiło formowanie armii polskiej na terenie ZSRR pod dowództwem gen. Władysława Andersa i następnie wyprowadzenie jej na Bliski Wschód na podstawie porozumienia brytyjsko-radzieckiego. A więc dyponentem tej armii byli Brytyjczycy.

Walka żołnierzy 2 Korpusu we Włoszech, a szczególnie wryta w pamięć o Monte Cassino głosiła całemu światu, że Polska nie zginęła i nie zginie.

W meandrach dalszego toku wydarzeń powstaje na terenie ZSRR 1 Dywizja Piechoty im. Tadeusza Kościuszki pod dowództwem płk. Zygmunta Berlinga, a następnie 1 Korpus i 1 Armia Wojska Polskiego. (...)

Polska, żołnierska krew przelana w wojnie obronnej we wrześniu 1939 r. czy w Afryce Płn., Norwegii i Francji, nad Wielką Brytanią, na morzach i oceanach, we Włoszech, w Belgii i Holandii, pod Lenino i nad Bugiem, na przyczółkach wiślanych, o Warszawę, Wał Pomorski i Kołobrzeg, w forsowaniu Odry i Starej Odry, nad kanałem Hohensollernów, w okrażeniu i w szturmie Berlina, w ruchu oporu przez cały okres okupacji, Powstaniu w Getcie i Powstaniu Warszawskim – nie poszła na marne.

Ta krew powinna stanowić relikwie dla zjednoczenia wysiłków weteranów walk i wszystkich Polaków o lepszą przyszłość naszych przyszłych pokoleń.

Życzę Szanownym Kolegom – weteranom walk o Monte Cassino i frontów zachodnich II wojny światowej dużo dobrego zdrowia i pomyślności w życiu osobistym. Prosimy o przyjęcie od nas wyrazów czci i szacunku.

Roman NOGAL

Prezes Klubu Kombatantów 1 Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki

---

## Dziękujemy Ci, Ojczyźnie!

**D**zień 2 czerwca 1979 roku, to niezapomniany dzień na tysiąclecie Rzeczypospolitej – był to początek pierwszej pielgrzymki papieża Jana Pawła II do Ojczyzny. Ten dzień był i jest niezapomniany dla Polaków.

Na Placu Zwycięstwa stanął ogromny krzyż opasany stułą –

znakiem zmartwychwstania. W samym sercu Warszawy na miejscu poświęconym krwią tylu pokoleń Polaków prześladowanych przez zaborców, naprzeciw Grobu Nieznanego Żołnierza, stanął ołtarz Chrystusa.

Jan Paweł II w kolejnej pielgrzymce po Polsce w 1996 r., bę-

dadę na Zamojszczyźnie złożył Apostolskie Błogosławieństwo byłym żołnierzom 9 pp AK Zamojszczyzny i Ich Rodzinom.

W odpowiedzi, po latach – Dziękujemy Ci, Ojczyźnie!

Zygmunt KSIĄŻEK „Kniaź”



wiedzieć na nurtujące wielu ludzi pytanie, na czym polegał „duch 1 Dywizji” często nazywany „fenomenem 1 Dywizji”, który spajał ją w czasie najcięższych zmagani wojennych, pozostając w świadomości jej weteranów do dziś. Wydaje się, że treści obu rozdziałów wzajemnie się uzupełniają na tyle, aby w kolejnych wydaniach książki stanowić jeden rozdział.

**Kolejny rozdział IV, *Okupacja Niemiec 1945–1947***, poświęcony jest wykonywaniu przez Dywizję mało znanego przeciętnemu czytelnikowi zadania okupacji wydzielonego obszaru Niemiec. Wiązało się to między innymi z udzielaniem wszelkiej pomocy Polakom, których losy wojenne rzuciły na terytorium niemieckie. Byli to w większości żołnierze wyzwo-

i ludności ziem wyzwolanych przez Dywizję na temat jej żołnierzy. Ukazują także symboliczny powrót po 50 latach 1 Dywizji Pancerniej do Polski w postaci wzniesionego w Warszawie pomnika. Powrót żołnierzy do Ojczyzny trwający pół wieku świadczy o tym, jak złożona była historia Polski XX wieku.

Recenzowana praca przygotowana została z wykorzystaniem źródeł archiwalnych, szczególnie Instytutu Polskiego i Muzeum im. Gen. Sikorskiego w Londynie, relacji i pamiątek byłych żołnierzy oraz bogatej wprawdzie literatury przedmiotu, ale o przyczynkarskim znaczeniu dla analizowanego tematu. Wartość poznawczą pracy podnoszą liczne fotografie, w większości

# Żołnierze Generała Maczka

Pod redakcją Zbigniewa Mieczkowskiego przy współpracy Stanisława Wyganowskiego i Władysława Żakowskiego, Warszawa–Londyn 2003, s. 320.

**Rozdział I – *Szlak bojowy – osiągnięcia militarne 1 Dywizji***, to zwięzłe przedstawienie przez Jana Suchcitzę i Teresę Skinder-Suchcitzę szlaku bojowego żołnierzy „Maczkowców” od września 1939 r. do maja 1945 r. Rozdział ten przedstawia różne wcielenia odradzającej się jednostki, począwszy od zmotoryzowanej w Polsce 10 Brygady Kawalerii poprzez 10 Brygadę Kawalerii Pancerniej we Francji aż do sformowanej na Wyspach Brytyjskich 1 Dywizji Pancerniej.

**W rozdziale II – *Geneza sukcesów militarnych i III – *Pozamilitarny fenomen 1 Dywizji i jego źródła****, autorzy z powodzeniem na podstawie relacji byłych żołnierzy ukazują przyczyny sukcesów militarnych Dywizji oraz – co się z tym wiąże – próbują odpo-

leni z oflagów i stalagów oraz osoby cywilne wywiezione do obozów koncentracyjnych i na roboty do Niemiec.

**Rozdział V – *Losy żołnierzy Dywizji po zakończeniu działań*** – ukazuje powojenne losy wybranych żołnierzy zarówno tych, którzy wrócili do kraju, jak również tych, którzy wybrali emigracyjną tułaczkę. Słuszną jest sugestia autorów, aby powojenne losy żołnierzy zostały także utrwalone w postaci obszerniejszej publikacji, ukazującej tragizm tej grupy ludzi: „żołnierze wyklęci” (ci, co wrócili do kraju), „żołnierze tułaczki” (ci, co zostali na emigracji).

**Końcowe rozdziały: VI – *Europa Warszawie* i VII – *Budowa pomnika 1 Dywizji Pancerniej w Warszawie*** – zawierają ciekawe spostrzeżenia mieszkańców Wysp Brytyjskich

o charakterze archiwalnym. Wielu jeszcze nie publikowano.

Warto podkreślić, że autorzy wykazali benedyktyńską cierpliwość, zestawiając w miarę pełną bibliografię prac upamiętniających historię Dywizji i to zarówno autorów krajowych, jak i zagranicznych.

Omawiana książka napisana jest w sposób przemyślany, starannym i komunikatywnym językiem. Wyraźny druk i dokładna korekta świadczą o dobrym poziomie edytorskim. Książka zwraca uwagę potencjalnego czytelnika swoją okładką, na której widnieje pomnik 1 Dywizji oraz rysunki herbów miast wyzwolonych przez żołnierzy Dywizji.

Ze względu na wielopłaszczyznowe związki żołnierzy Dywizji i ich rodzin z mieszkańcami wielu państw Europy, a nawet całego świata, celowe byłoby wydanie książki także w języku angielskim.

Franciszek IDKOWIAK



# Kraj lat dzieciennych

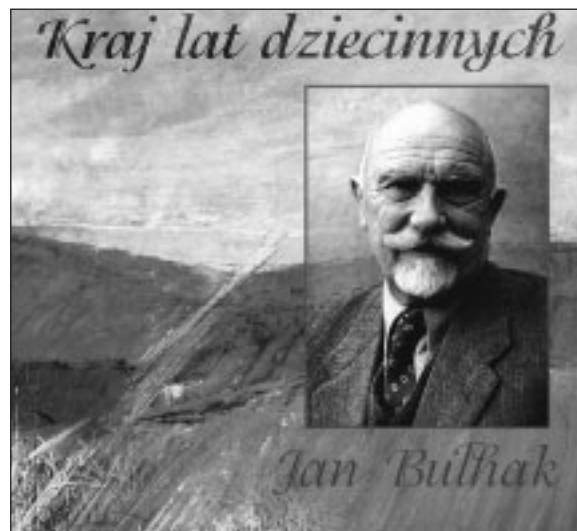
**K**onspiracja, wojna, akcja kojarzy się słusznie z ludźmi młodymi, prężnymi, odważnymi i koniecznie z bronią w rękę. Ale czy tylko? Jeśli się wgłębimy w struktury podziemnego wojska, to widać, że jest tam miejsce i dla służby sanitarnej, a to przeważnie kobiety, dla łączności, a to nie zawsze żołnierz z bronią, dla wywiadu, dla propagandy – tu nie zawsze potrzebna jest siła mięśni, lecz rozumu.

W czasie wojny artyści oddawali swój talent dla potrzeb celów wyższych. I tak, bez karabinu, lecz z aparatem fotograficznym Jan Bułhak zgłosił się do służby u wileńskiego Delegata Rządu na Kraj; wcześniej został zaprzysiężony w Armii Krajowej.

**W** roku wybuchu wojny 1939 skończył 63 lata, mógł być dziadkiem niejednego początkującego partyzanta. Ale też jego umiejętności i usługi, jakie oddał Polsce Podziemnej przerażały możliwości ludzi młodych. Wcale też nie była łatwa sytuacja osobista Jana Bułhaka – był osobą publiczną i dobrze znaną przed wojną w wielu środowiskach, co w warunkach wojny

i pracy konspiracyjnej stwarzało dodatkowe zagrożenie niespodziewanym aresztowaniem. Jeszcze przed I wojną światową dał się poznać jako artysta fotografik, stworzył pojęcie „fotografii ojczystej”, czyli twórczego spojrzenia na piękno otoczenia, kraju i przekazania tak jak malarz głębszego przeżycia obrazu.

W konspiracji dokumentował wojnę – ulicę, życie, ludzi. Wykonał cykl zdjęć dokumentujących zbrodnie, mikrofilmował niemieckie dokumenty (tajne druki). Kiedy w lipcu 1944 r. płonęło Wilno, wykonał pełny raport z tragedii miasta i podzielił jego los – wszystkie bezcenne negatywy, zdjęcia, w tym cały dorobek artystyczny, spłonęły wraz z mieszkaniem. Przepadł dorobek całego życia, ponad 10 tys. naświetlonych klitek, całe albumy, rękopisy i jego „Polska w obrazach fotograficznych”. Ocalało tylko to, co wcześniej wyszło z pracowni mistrza w świat – pojedyncze odbitki. Udało się odnaleźć u znajomych, w starych pismach i albumach drukowane

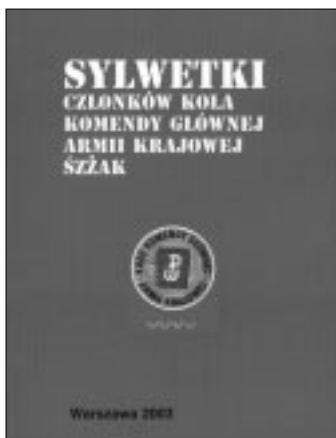


fotografie. Ocalały również spisane w Wilnie w czasie wojny wspomnienia. Okazuje się, że nie tylko obiektywem umiał wyczarować uroki dróg wileńskich, dworców czy jeziora Świteż. Prawie jak u Mickiewicza odbiera się obrazy Wileńszczyzny przełomu XIX i XX wieku.

**W**szystkim z wileńskich Kresów, wszystkim, którym te ziemie są nadal bliskie i drogie, wszystkim, dla których historia tego regionu jest ciągle naszą historią, polecam napisaną w latach wojny przez Jana Bułhaka książkę-album pt. „Kraj lat dzieciennych”, wydaną 53 lata po śmierci Artysty.

Włodzimierz DUSIEWICZ

Jan Bułhak „Kraj lat dzieciennych”, Gdynia 2003. Album zawiera ponad 90 zdjęć.



## Sylwetki członków Koła Komendy Głównej Armii Krajowej ŚZŻAK

**P**ublikacja została wydana staraniem Koła Komendy Głównej Armii Krajowej ŚZŻAK Okręgu Warszawskiego. Najwięcej jednak wysiłku włożył w jej przygotowanie Filip Trzaska, który na podsta-

wie życiorysów i dokumentów członków Koła zajmował się opracowaniem, redakcją i drukiem książki.

Publikacja zawiera 204 biogramy, prezentujące nie tylko działalność oku-

pacyjną opisanych osób, ale też ich losy powojenne. Na pewno będzie ona stanowić ciekawy przyczynek do historii ZWZ i AK.

Danuta STEPNIEWSKA

*Final Ogólnopolskiego Szkolnego Konkursu Historycznego*

# Losy żołnierza i dzieje oręża polskiego

Ta tradycja trwa już dziewięć lat. Od tylu bowiem lat w pierwszą sobotę czerwca w Sali Balowej Zamku Królewskiego w Warszawie spotykają się na uroczystości wręczenia nagród najlepsi spośród tysięcy uczniów – uczestników Ogólnopolskiego Szkolnego Konkursu Historycznego „Losy Żołnierza i Dzieje Oręża Polskiego”. Konkursu bardzo ważnego dla kombatantów. Bo to właśnie kombatanci byli inicjatorami jego zorganizowania.

**P**rzewodniczący Porozumienia Organizacji Kombatanckich Płocka **Marek Gajewski**, główny pomysłodawca konkursu, potrafił zgromadzić wokół siebie grono zainteresowanych konkursem osób. Reprezentują one: Ministerstwo Edukacji Narodowej i Sportu, Ministerstwo Obrony Narodowej, Urząd ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych oraz władze powiatu płockiego i miasta. Z roku na rok konkurs się rozrasta, przystępuje do niego coraz więcej szkół. W edycji tegorocznej wzięła udział imponująca liczba uczestników – do pierwszego etapu przystąpiło 90 tysięcy uczniów ze wszystkich typów szkół.

Być może tak duże zainteresowanie wzbudził tegoroczny temat konkursu: „**Losy żołnierza i dzieje oręża polskiego w latach 1921–1945. Od traktatu ryskiego do układu poczdamskiego**”.

Najlepiej wywiązali się z zadań konkursowych:

W konkurencji szkół średnich

**Łukasz Dziamski** – V LO w Bielsku-Białej (nauczyciel prowadzący **Mirosław Frączek**); **Karol Romaniuk** – I LO w Chełmie (**Małgorzata Kość**); **Karol Świergosz** – LO Tow. Salezjańskiego w Pile (**Dorota Fechner**).

W konkurencji gimnazjów

**Kamil Piskała** – Gimnazjum nr 44 w Łodzi (nauczyciel prowadzący **Agnieszka Sobczak**); **Tomasz Zientara** – Gimnazjum nr 1 w Brześciu Kujawskim (**Jerzy Czopiński**); **Jerzy Opara** – Gimnazjum w Rymaniu (**Ireneusz Piecyk**).

W konkurencji szkół podstawowych

**Marcin Olechowski** – Szkoła Podstawowa nr 23 w Płocku (nauczyciel prowadzący **Renata Wojtycka**); **Seweryn Mróz** – Szkoła Podstawowa nr 4 w Kołobrzegu (**Barbara Hordyjewska**); **Maciej Gryszel** – Szkoła Podstawowa nr 4 w Kołobrzegu (**Barbara Hordyjewska**).



Fot. B. Materska

Plac Marszałka Józefa Piłsudskiego. Przed Grobem Nieznanego Żołnierza wieniec składa prezes Marek Gajewski w towarzystwie laureatów konkursu



Fot. K. Kępka

Zwycięzca w kategorii szkół podstawowych Marcin Olechowski ze Szkoły nr 23 w Płocku



Fot. K. Kępka

Final konkursu 3 czerwca br. w Muzeum Wojska Polskiego. Uczniowie gimnazjum przystępują do następnej konkurencji.



*Final IV edycji olimpiady tematycznej*

# Losy Polaków na Wschodzie po 17 września 1939 r.

W dniach 16-17 kwietnia 2004 r. w Konstancinie-Jeziornie pod Warszawą odbył się dwudniowy finał IV edycji olimpiady tematycznej „Losy Polaków na Wschodzie po 17 września 1939 roku”.



Olimpiada ta jest adresowana do uczniów średnich oraz szkół ponadgimnazjalnych i ma na celu stworzenie możliwości uzupełnienia i poszerzenia wiedzy historycznej o dramaty polskich losów wynikających z zetknięcia się z sowieckim totalitaryzmem. Tak postawione zadanie edukacyjne realizowane jest w trzech etapach. W I etapie uczestnicy przygotowują konspekt pracy pisemnej na jeden z tematów przedstawionych przez Komitet Główny Olimpiady – i uzyskują akceptację nauczyciela, w II etapie autorzy najlepszych prac składają egzamin ustny, będący obroną przygotowanej przez siebie pracy, III etap Olimpiady polega na przedstawieniu do oceny pracy pisemnej i egzaminie ustnym. Organizatorem zaś jest Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie.

Liczną grupę uczestników powitał oraz przedstawił przebieg i regulamin finału prof. dr hab. **Wiesław J. Wysocki** – przewodniczący Komitetu Głównego Olimpiady. Do udziału w finale zakwalifikowało się ponad 220 uczestników, którzy przybyli wraz z opiekunami – nauczycielami historii. Pierwszy dzień wypełniony był pracą i emocjami konkursowymi. Komisja konkursowa pracowała w 12

zespołach. Spośród sześciu tematów do opracowania, największym zainteresowaniem cieszyły się: *Echa zbrodni katyńskiej w Polsce i na świecie*, „Piętno” zesłania. *Rodzina, sąsiedzka, lokalna spuścizna sybiracka (Kąg doświadczeń najbliższych)* – w tym temacie przeżywały relacje i wywiady osób, które przeszły pobyt w ZSRR.

Drugi dzień Olimpiady przyniósł uroczyste podsumowanie pracy, ogłoszenie wyników oraz wręczenie nagród i wyróżnień. Na uroczystości te przybyli: sekretarz stanu Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu **Hanna Kuzińska**, wiceprezes IPN **Grzegorz Ciecierski**, wizytator z MENiS **Krystyna Wojda**. Po wystąpieniach dostojnych gości i omówieniu efektów IV edycji Olimpiady przez sekretarza naukowego **Agnieszka Stawicką**, rozpoczęła się część najistotniejsza dla uczestników – prezentacja laureatów i finalistów oraz wręczenie dyplomów i nagród. Laureaci otrzymują niezwykle cenną nagrodę – indeks na wydział historii (lub inny kierunek) jednej z 8 uczelni. Możliwości te określają „Uprawnienia laureatów i finalistów Olimpiady *Losy Polaków na Wschodzie po 17 września 1939 r.*” potwierdzone stosownymi uchwałami senatów uczelnianych na rok

akademicki 2002/2003 (przyjęte zasady obowiązują przez trzy kolejne lata).

Narodziny ogólnopolskiej Olimpiady Historycznej o losach Polaków z Ziemi Wschodnich II RP poprzedziły dwa konkursy. Pierwszy – *Kresy Wschodnie i losy ich obywateli w czasie II Wojny Światowej*, a drugi *Katyń Golgota Wschodu*. Jednakże ich zasięg był ograniczony. Konkurs został rozpropagowany dopiero w chwili osobistego zaangażowania księdza prałata **Zdzisława Peszkowskiego** – duszpasterza Rodziny Katyńskiej, jednego z niewielu uratowanych, który uważał, iż dany temat trzeba „drażnić”. Jest on honorowym przewodniczącym Olimpiady. Jego starania bardzo aktywnie poparło Ministerstwo Edukacji Narodowej.

W tej chwili trwają prace przygotowujące V edycję (2004/2005). Zainteresowanie Olimpiadą wzrasta – funkcjonuje już 17 komitetów okręgowych. Warto zauważyć niezwykle zainteresowanie młodzieży tą problematyką. Bardzo dobrze przygotowane ekipy przybywają z Lublina, ze szkół prowadzonych przez Siostry Niepokalanki i z I LO im. J. Chełmońskiego w Łowiczu, które doczekało się już kilorga laureatów.

Hieromim SIENSKI

# APTEKA PRZYJAZNA DLA KOMBATANTA

APTEKA NA SIENNEJ  
00-815 WARSZAWA  
ul. Sienna 82 (róg ul. Żelaznej)  
Tel. (0-22) 620 90 60  
Godziny otwarcia:  
pn.–pt. 8.00–20.00  
sob. 8.00–15.00

**Apteka proponuje dla kombatantów kartę stałego klienta, która uprawnia do 3% upustu ceny na paragonie, na wszystkie produkty dostępne w aptece. Apteka posiada w sprzedaży preparaty insuliny w bardzo korzystnych cenach (tj. pacjent wnosi tylko opłatę ryczałtową), a także pieluchomajtki dla dorosłych, refundowane przez Narodowy Fundusz Zdrowia. Jest apteką patronacką C.F. Cefarm S.A.**

APTEKA W NYSIE  
48-300 NYSZA  
ul. Kolejowa 2a  
Tel. (0-77) 433 85 46  
Godziny otwarcia:  
pn.–pt. 8.00–19.00  
sob. 9.00–14.30

**Apteka proponuje dla kombatantów i wdów po kombatantach 5% rabat na leki wydawane ze 100% odpłatnością na receptę oraz na leki, materiały medyczne, środki opatrunkowe, sprzęt medyczny (ciśnieniomierze, glukometry, kosmetyki – dostępne bez recepty). Realizuje recepty na pieluchomajtki. Oferuje tanie insuliny i uczestnictwo w programie „Dbam o zdrowie”. Nad apteką czynna jest poradnia leczenia bólu i poradnia diabetologiczna – bezpłatna ze skierowaniem.**

APTEKA „POD ŁABĘDZIEM”  
85-005 BYDGOSZCZ  
ul. Gdańska 5  
Tel. (0-52) 322 01 87  
Godziny otwarcia:  
pn.–pt. 8.00–20.00  
sob. 8.00–15.00

**Apteka proponuje dla kombatantów i osób represjonowanych 6% rabat na leki wydawane ze 100% odpłatnością i zioła; niższe ceny na wybrane leki refundowane (leki krążeniowe, przeciwcukrzycowe) i paski diagnostyczne; bezpłatne badanie gęstości kości – jeden raz w miesiącu; bezpłatny pomiar ciśnienia i wagi ciała; zakup podstawowego sprzętu rehabilitacyjnego po korzystnej cenie; możliwość dowozu leku do domu pacjenta w wyjątkowych sytuacjach. Apteka posiada szeroki asortyment leków nie zarejestrowanych w Polsce. Posiada refundowane pieluchy i pieluchomajtki.**

APTEKA 3 MAJA  
62-200 GNIEZNO  
ul. 3 Maja 33  
Tel. (0-61) 424 55 88  
Godziny otwarcia:  
pn.–pt. 8.00–21.00  
sob. 9.00–14.00

**Apteka proponuje dla kombatantów, za okazaniem legitymacji kombatanckiej, rabat na wszelkie leki wydawane na receptę i bez recepty, refundowane i ze 100% odpłatnością oraz na środki opatrunkowe, materiały medyczne i kosmetyki. Ceny są konkurencyjne. Apteka udziela fachowej porady i obsługuje poza kolejnością.**

APTEKA „POD REKĄ”  
44-200 JASTRZĘBIE ZDRÓJ  
Osiedle 1000-lecia 3b  
Tel. (0-32) 475 16 99, (0-32) 471 34 99  
Godziny otwarcia:  
pn.–pt. 8.00–17.00  
sob. 8.00–13.00

**Apteka proponuje dla kombatantów i podopiecznych 7% upust przy zakupie pełnopłatnych leków wpisanych na receptę dla kombatanta.**

APTEKA „POD WAGĄ”  
44-200 JASTRZĘBIE ZDRÓJ  
ul. Mazowiecka 10  
Tel. (0-32) 471 93 31  
Godziny otwarcia:  
pn.–pt. 8.00–19.00  
sob. 9.00–13.00

**Apteka proponuje dla kombatantów i podopiecznych 7% upust przy zakupie leków.**

„OLGA” APTEKA „PRZY RONDZIE”  
44-330 JASTRZĘBIE ZDRÓJ  
ul. 1 Maja 4 B  
Tel. (0-32) 475 15 59  
Godziny otwarcia:  
pn.–pt. 8.00–21.00  
sob. 8.00–14.00

**Apteka proponuje dla kombatantów i podopiecznych 7% upust przy zakupie leków.**

APTEKA PRYWATNA PRZY KWK  
„JASTRZĘBIE”  
44-330 JASTRZĘBIE ZDRÓJ  
ul. Górnicza 1  
Tel. (0-32) 756 32 37  
Godziny otwarcia:  
pn.–pt. 7.00–16.00  
sob.–niedz. nieczynna

**Apteka proponuje dla kombatantów i podopiecznych 7% rabat na leki pełnopłatne wydawane na receptę.**

APTEKA ELFAG-GRZYWOCZ SP.J.  
44-330 JASTRZĘBIE ZDRÓJ  
ul. Harcerska 9  
Tel. (0-32) 471 91 22, 473 89 20  
Godziny otwarcia:  
pn.–pt. całodobowa  
sob.–niedz. całodobowa

**Apteka proponuje dla kombatantów i podopiecznych 7% rabat na leki pełnopłatne wydawane na receptę.**

ERYK RAK APTEKA PRYWATNA  
44-330 JASTRZĘBIE ZDRÓJ  
ul. Katowicka 27  
Tel. (0-32) 471 95 47  
Godziny otwarcia:  
pn.–pt. 8.00–18.00  
sob. 8.00–14.00

**Apteka proponuje dla kombatantów i podopiecznych 7% rabat na leki pełnopłatne wydawane na receptę.**

APTEKA „WIELKOPOLSKA”  
JasFarm Sp.z.o.o  
44-335 JASTRZĘBIE ZDRÓJ  
ul. Wielkopolska 2 A  
Tel. (0-32) 471 94 73, (0-32) 471 65 68  
Godziny otwarcia:  
pn.–pt. 7.30–20.00  
sob. 8.00–20.00

**Apteka proponuje 7% rabat na pozycje pełnopłatne wypisane na receptę dla kombatantów.**

APTEKA ZDRÓJ BENSZ SP.J.  
44-330 JASTRZĘBIE ZDRÓJ  
ul. 1 Maja 29  
Tel. (0-32) 476 13 55  
Godziny otwarcia:  
pn.–pt. 8.00–18.00  
sob.–niedz. 8.00–14.00

**Apteka proponuje 7% rabat na leki pełnopłatne wydawane na receptę.**

APTEKA „GALENUS”  
45-364 OPOLE  
ul. Słowackiego 2  
Tel. (0-77) 454 23 21  
Godziny otwarcia:  
pn.–pt. 8.00–19.00  
sob. 9.00–14.00

**Apteka udziela 5% rabatu kombatantom i wdowom po kombatantach na leki pełnopłatne na receptę, jak również bez recepty, parafarmaceutyki oraz środki opatrunkowe, materiały medyczne, sprzęt medyczny (ciśnieniomierze, glukometry itp.) oraz kosmetyki. Ponadto apteka oferuje tanie insuliny, comiesięczne promocje cenowe na leki bez recepty i parafarmaceutyki.**

APTEKA „ZA ODRA”  
45-710 OPOLE  
Tel. (0-77) 474 85 99  
ul. Niemodlińska 21  
Godziny otwarcia:  
pn.–pt. 8.30–19.00  
sob. 9.00–14.00

**Apteka udziela 5% rabatu kombatantom i wdowom po kombatantach na leki pełnopłatne na receptę i bez recepty, parafarmaceutyki oraz środki opatrunkowe, materiały medyczne, sprzęt medyczny, ciśnieniomierze, glukometry, kosmetyki itp. Ponadto apteka oferuje tanie insuliny, comiesięczne promocje cenowe na leki bez recepty i parafarmaceutyki.**



**P**oszukuję koleżanek, z którymi zostałam uwieczniona na fotografii. Zdjęcie zostało zrobione w Palagiano we Włoszech przed szkołą zajęta przez 2 Korpus na szpital, jeśli dobrze pamiętam pod koniec 1943 r.

Przeszliśmy razem przez Syberię i jako polskie pielęgniarki pracowałyśmy w Trzecim Polskim Szpitalu Wojennym (a potem polowym). Przełożoną pielęgniarek w szpitalu była Ste-

fania Niedzwiałowska (pochodziła z Krakowa), a jej zastępczynią Antonina Brzozowska. Brałyśmy udział w całej kampanii we Włoszech 1944–1945 r.

Na zdjęciu jestem w pierwszym rzędzie, czwarta od prawej strony. Będę wdzięczna za list lub telefon.

**Janina Czaja-Waluda**  
ul. Akacjowa 55b  
81-520 Gdynia  
tel. (0-58) 664 91 42



## **Brak zmian w zasadach wypłaty polskich świadczeń kombatanckich na obszarze Unii Europejskiej**

### **Minister Polityki Społecznej udzielił następujących informacji na temat polskich świadczeń kombatanckich wypłacanych obywatelom Unii Europejskiej:**

Prawo wspólnotowe nie reguluje spraw przekazywania świadczeń z systemu zabezpieczenia społecznego dla ofiar wojny lub jej skutków na obszarze państw członkowskich UE/EOG.

Podstawę prawną transferu świadczeń z zakresu zabezpieczenia społecz-

nego stanowi Rozporządzenie (EWG) nr 1408/71 w sprawie stosowania systemów zabezpieczenia społecznego dla pracowników najemnych, osób prowadzących działalność na własny rachunek i do członków ich rodzin przemieszczających się we Wspólnocie (Dz.Urz. WE Nr L 28 z dnia 30 stycznia 1997 r. z późn. zm.). Artykuł 4 ustęp 4 wymienionego Rozporządzenia wyraźnie wyłącza system świadczeń dla ofiar wojny lub jej skutków z zakresu przedmiotowego tej regulacji.

W związku z tym nie przewiduje się zmiany przepisów regulujących wypłatę dodatków kombatanckich, rent inwalidów wojennych i innych przepisów związanych z systemem świadczeń dla ofiar wojny lub jej skutków mających na celu zniesienie ograniczeń w ich przekazywaniu na obszarze Unii Europejskiej, zarówno dla obywateli polskich jak i obywateli innych państw członkowskich Unii Europejskiej.

### *Informujemy*

Na zebraniu sprawozdawczo-wyborczym warszawskiego środowiska Synów Pułku 31 maja br. wybrano nowy zarząd. Przewodniczącym został kmdr prof. **Józef Czerwiński**, a wiceprzewodniczącym **Stanisław Świerczewski**.

### **Zmiana adresu**

**Zarząd Główny Stowarzyszenia Żołnierzy 12 pp Armii Krajowej i Więźniów Okresu Stalinowskiego** uprzejmie zawiadamia, że nastąpiła zmiana adresu Stowarzyszenia: **ul. św. Wawrzyńca 15, 31-060 Kraków.**



REDAKCJA: 00-926 Warszawa, ul. Wspólna 2/4  
REDAGUJE ZESPÓŁ: **Bożena Materska** (red. naczej.), **Katarzyna Kępka**  
stała współpraca prof. **Adam Dobroński**, **Ewa Dumin**  
PRENUMERATA I KOLPORTAŻ: **Andrzej Sosiński (661 86 67)**

WYDAWCA: **Urząd do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych**

ul. Wspólna 2/4, 00-926 Warszawa, tel. redakcji 661 87 05, fax 661 87 45, tel. centr. 661 81 11, tel. informacji 661 81 29, 661 87 40

Adres internetowy: <http://www.udskior.gov.pl> e-mail: [kombatant@udskior.gov.pl](mailto:kombatant@udskior.gov.pl)

W 2004 r. egzemplarz „Kombatanta” kosztuje 2,50 zł, a cena prenumeraty rocznej wraz z kosztem wysyłki – 30 zł. Prenumerata ze zleceniem dostawy za granicę pocztą lotniczą kosztuje 24 USD lub równowartość tej kwoty (mogą być czeki). Wpłaty na prenumeratę należy dokonywać na konto: Urząd ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych, ul. Wspólna 2/4, 00-926 Warszawa, numer konta: NBP Oddział Okręgowy Warszawa 03101010100050472231000000.

Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania zmian i skrótów w nadsyłanych materiałach. Materiały powinny być czytelne, podpisane pełnym imieniem i nazwiskiem autora oraz zawierać jego prywatny adres, ewentualnie telefon. Artykułów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Rubryka „Poszukujemy” jest bezpłatna. Nakład 4500 egz.



Fot. B. Materska



Fot. B. Materska

*Składanie przez młodzież kwiatów na Grobie Nieznanego Żołnierza w dniu uroczystego wręczenia nagród jest już konkursową tradycją. Każdy z laureatów składa na Grobie jedną czerwoną różę*

## **Ogólnopolski Szkolny Konkurs Historyczny „Losy Żołnierza i Dzieje Oręża Polskiego”...**

**...zainicjowany przez kombatantów z Płocka, ma już dziewięć lat. Ogółem przewinęło się przez konkurs kilkaset tysięcy młodzieży zainteresowanej historią wojen i wojskowości polskiej. Tylko w edycji tegorocznej udział wzięło ok. 80 tysięcy uczniów.**

**Finał odbył się w Warszawie 3 i 4 czerwca br. Laureaci spotkali się 5 czerwca w Sali Balowej Zamku Królewskiego na uroczystości wręczenia nagród.**



Fot. B. Materska

*Zwycięscy uczniowie ze szkół podstawowych (od lewej):  
– I miejsce Marcin Olechowski  
– II miejsce Seweryn Mróz  
– III miejsce Maciej Gryszel  
otrzymali nagrody z rąk kierownika naszego Urzędu ministra Jana Turckiego*



Fot. B. Materska

*Tradycyjnie już uroczystość wręczenia nagród odbyła się na Zamku Królewskim w Warszawie*



Fot. B. Materska

*W Sali Balowej Zamku Królewskiego, na honorowych miejscach zasiadło kilkudziesięciu laureatów*